

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po poł. Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 1-ej
opłata pocztowa ulszczona ryczałtem.



NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Warszawa, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedynczy 20 groszy

Towarzysze! Pamiętajcie o „Dniu Młodzieży Robotniczej” 10 paźdz.

DYMISJA GABINETU P. BARTLA

Dziwacznie powikłana historia przesileniowa zakończyła się w sposób zgoła nieoczekiwany... przynajmniej dla bardzo wielu. Prowizorium budżetowe przeszło w drugim czytaniu w Sejmie w brzmieniu rządowym. Pierwsza dymisja p. Bartla nastąpiła nie na tle skwizorjum, ale na tle votum nieufności dla pp. Młodzianowskiego i Sujkowskiego. Ta sprawa przerodziła się z kolei w zagadnienie konstytucyjne. Aliści i to znowu zagadnienie zniknęło raptownie z widowni bez rozstrzygnięcia, p. Bartel upadł bowiem po raz wtóry z powodu przyjęcia przez Sejm poprawki Senatowi, skreślającej z prawizorium sumę ogólną 34 milionów złotych w wydatkach. Wnioski tedy Zw. L. N. i Ch. D. votum nieufności stały się bezprzedmiotowe.

Z. P. P. S. głosował przeciwko poprawce Senatowi. Sądził, że skreślenie takiej czy innej, zupełnie dowolnej cyfry, nie ma żadnego sensu, może zaś stać się zachętą dla „oszczędzania” na zapomogach dla bezrobotnych, na pensjach urzędniczych i pracowniczych, a będzie zarazem bodźcem dla mniej energicznego ściągania podatku majątkowego.

Była to dla nas sprawa rzeczowa, nie zasadnicza, główną uwagę, jak wszyscy bodaj ludzie w Polsce, zwróciliśmy na zatarę konstytucyjną; widzieliśmy z niego dwa wyjścia: albo rozwiązanie Sejmu, albo ustąpienie Rządu. Bez wahania wypowiedzieliśmy się za pierwszym. Dlaczego? Nie kierowało nami wcale zaufanie do gabinetu. Jego polityka gospodarcza, społeczna, narodowościowa odbiegała bardzo często, jeżeli nie prawie zawsze, od stanowiska socjalistycznego. Chodziło nam i chodzi o podstawową sprzeczność wewnętrzną całej naszej sytuacji, sprzeczność, która polega na tym, że Rząd, powstały z rewolucji, usiłuje współpracować z Sejmem, wybranym w zupełnie innych warunkach i nie odzwierciedlającym już dzisiaj rzeczywistego układu sił społecznych w kraju; że Rząd ten jednocześnie, prowadząc politykę społeczno-gospodarczą klas posiadających, znajduje się w stanie ostrej walki z reprezentacją polityczną tych samych klas w postaci prawicy sejmowej. A jednocześnie składa się w części z ludzi, którzy uważają siebie za demokratów i wrogów reakcji.

W takim położeniu jedyne wyjście demokratyczne — to odwołanie się bezpośrednio do opinii kraju, t. zn. rozwiązanie Sejmu i zarządzenie nowych wyborów. A zastosowanie tego środka stawało się tembardziej konieczne, że Zw. L. N. udrapował się w płaszcz obrońcy parlamentarizmu, Rząd zaś, niezbyt zrezygnie, pozwolił sobie wpełznąć na tę właśnie płaszczyznę konfliktu. Otrzyma-

liśmy w rezultacie sytuację jeszcze bardziej powikłaną i — przede wszystkim — jeszcze bardziej nieszczerną. Któż bowiem może uwierzyć w szczerą sztandarową konstytucyjną stronniczość, które zamierzało i zamierza podczas ewentualnej sesji zimowej zadać cios w samo serce demokracji, łamiąc powszechne i równe prawo głosowania, stronniczość, które solidaryzuje się otwarcie — ku oburzeniu „Głosu Prawdy” — z dyktaturą i praktyką faszystów, zapowiada walkę z prawem koalicji robotniczej, hołduje hasłom bojującego nacjonalizmu!

Dodajmy do tego niesłychaną już prostrą kampanię antysejmową części prasy rządowej, kampanię nie antyprawicową, ale właśnie antysejmową — prowadzoną zresztą niewątpliwie bez aprobaty p. Bartla, — kampanię, w której używane są „argumenty” i „dowcipy” najjaszkrawiej reakcyjne, kołtuńskie, wsteczne, niekiedy — bądźmy szczerzy — wręcz plugawe, — dodajmy to wszystko, a będziemy mieli pełny obraz pomieszania pojęć, idei, zapatrywań.

W tych warunkach niepodobna bronić skutecznie demokracji parlamentarnej, dopóki na miejsce Sejmu obecnego nie przyjdzie Sejm nowy, silny świeżym zaufaniem ludu, odpowiadający istotnym potrzebom i dążeniom mas pracujących. Dlatego też, jak powiedziałem, PPS zajęła w dotychczasowym przebiegu przesilenia postawę zupełnie jasną, domagającą się konsekwentnie nowych wyborów.

Stanowisko to nie ulegnie zmianie. Odcinamy się gruntownie od nieszczerzej, dwulicowej taktyki prawicy tak samo, jak jesteśmy zawsze odcięci od jej programu i klasowej ideologii. Nie akceptujemy też wcale „gry” zakłanej Rządu, który nie chciał dokonać wyborów w miesiącach letnich i jesiennych w złudnej i głęboko niedemokratycznej nadziei, że „łatwiej jest rządzić” z Sejmem słabym i sponiewieranym w opinii.

Stało się inaczej: gabinet p. Bartla ustąpił i ominął zarazem problem konstytucyjny, o którym pisałem na wstępie. Jaki będzie gabinet następny? Pokaże to przyszłość najbliższa. Czy ten następny doradzi Prezydentowi Rzeczypospolitej zarządzenie nowych wyborów? Zobaczymy. Dla nas, dla Polskiej Partii Socjalistycznej, jedna rzecz jest jasna: **wybory nastąpić muszą niebawem**. Szykować je trzeba z całą energią, z największym rozmachem. Klasa robotnicza pójdzie do nich z rozwiniętą chorągwią socjalistycznej Idei, z konkretnym programem reform gospodarczych, społecznych, narodowościowych, pójdzie w roli prawdziwego obrońcy demokracji.

Nadchodzi czas największego wysiłku. M. N.

Dzień wczorajszy.

W SEJMIE.

W ciągu dnia wczorajszego wyjaśniło się stanowisko jednej ze stron, biorących udział w konflikcie pomiędzy Sejmem a Rządem.

Przyjęcie przez sejmową komisję budżetową okrojonego przez Senat prawizorium, oraz uchwały klubów, które w ciągu dnia obradowały, wyjaśniły stanowisko Sejmu i już zgóry można było przewidywać, iż większość sejmowa, złożona z Chjeno - Piasta, z wlokącą się w cgonku prawicy NPR wraz z mniejszościami słowiańskimi i komunistami, utworzy tę większość dla uchwalenia wniosków nieufności dla Rządu p. Bartla i dla przyjęcia okrojonego prawizorium, z czego Rząd także miał uczynić sprawę zaufania.

Wniosek Zw. Lud. Nar. o votum nieufności dla Rządu brzmiał:

„Wobec dotychczasowej polityki Rządu, niezgodnej z interesami Państwa, z duchem Konstytucji i zasadami praworządności oraz wobec zso-

lidaryzowania się całego Rządu z działalnością Ministra Spraw Wewnętrznych, oraz Ministra Oświaty, którym Sejm odmówił znaczną większość zaufania, Wysoki Sejm uchwalił raczy:

Sejm odmawia zaufania Rządowi i wzywa go do ustąpienia.”

W RZĄDZIE.

Około godz. 1 po poł. zebrała się w Belwederze Rada Gabinetowa. W czasie tej narady omawiane były kroki, jakie Rząd podejmie na wypadek, jeśli przejdą wnioski opozycyjne. Rada Gabinetowa zastanawiała się również nad tekstem orędzia p. Prezydenta na wypadek rozwiązania Sejmu i ogłoszenia nowych wyborów.

Co Rada Gabinetowa uchwaliła, w Sejmie niewiadomo było i stanowisko Rządu było wciąż zagadkowe.

Spodziewano się, że po głosowaniu nad prawizorium i przyjęciu poprawek senackich premier Bartel wręczy p. Marszałkowi dekret o rozwiązaniu Sejmu. Ten nie było, natomiast Premier poprosił o

wyznaczenie tegoż dnia drugiego posiedzenia, poczem udał się na naradę do p. Marszałka Rataja.

Pewność, z jaką wielu liczyło na rozwiązanie Sejmu, zaczęła słabnąć. Natomiast zaczęto bardzo poważnie mówić o ustąpieniu Rządu i o tarciach w łonie gabinetu Wymieniano czterech ministrów, piastujących teki gospodarcze, przeciw-

nych rozwiązaniu Sejmu ze względu jako- by na kurs złotego.

Tak sytuacja przedstawiała się o g. 7 m. 30, kiedy do Sejmu dotarła wiadomość o ukończeniu narady na Zamku, w której uczestniczyli: p. Prezydent Rzplitej, Premier Bartel i Marszałek Piłsudski, oraz o rozpoczęciu w pałacu Rady Ministrów posiedzenia Rady Gabinetowej.

Przebieg posiedzeń sejmowych

I posiedzenie Sejmu

Posiedzenie zaczęło się o godz. 4 m. 15.

DEKRETY Z MOCĄ USTAWY.

Od Prezesa Rady Ministrów nadeszły pisma z oznajmieniem o ustąpieniu Gabinetu i ponownym zamianowaniu go w tym samym składzie, oraz o zamianowaniu p. Romockiego Ministrem Komunikacji. Nadeszły także rozporządzenia z mocą ustawy, podlegające zatwierdzeniu przez Sejm w liczbie 15.

P. Stroński. W chwili pierwszego głosowania tych dekretów Sejm powinien ustalić, w jaki sposób ma być wykonywana kontrola Sejmu. Mówca zwraca się do Marszałka z prośbą, aby ustalił te metody.

Marszałek. Wprowadzić kancelarja sejmowa przygotowała propozycję co do odesłania tych dekretów do właściwych komisji, ale narazie to pominięto. Osobiście stoję raczej na stanowisku, że dopiero w razie zakwestjonowania przez posłów, względnie wniosku zmiany, powinien nastąpić zwykły tok pracy ustawodawczej. Nie chciałem jednak sprawy przesądzać. O ile będzie sposobność, postaram się, ażeby czy to Komisja Regulaminowa, czy Konwent Senjorów, ustalił tę metodę.

TRAKTAT POLSKO - RUMUŃSKI.

Przystąpiono do trzeciego czytania ratyfikacji traktatu z Rumunią.

Przeciwko traktatowi przemawiali: pos. Sochacki (kl. komun.) i Nazaruk (ukr.). Ponieważ mówcy ci kilkakrotnie poruszają sprawy wewnętrzne Rumunii, p. Marszałek kilkakrotnie przerywa, a pos. Nazaruka w końcu pozbawia głosu.

Po przemówieniu ref. pos. Czwertyńskiego, ustawę o ratyfikacji traktatu przyjęto w trzecim czytaniu

Wniosek pos. Sochackiego o skreślenie art. 1 odrzucono.

PROWIZORJUM.

Po przemówieniu sprawozdawcy pos. Byrki przystąpiono do rozprawy.

P. Rudziński (Wyzw.): Stronnictwo „Wyzwolenie” nie zmieniło swojego stanowiska wobec prawizorium budżetowego, uznając je za konieczność państwową i głosuje za nim. Sejm obecny nie jest w większości swej odpowiednikiem dążeń i poglądów społeczeństwa i wskutek tego nie może odegrać twórczej roli w życiu państwem, obniża powagę parlamentu i hamuje rozwój państwowości polskiej. Dlatego już dwukrotnie zgłaszaliśmy wniosek rozwiązania Sejmu i zarządzenia nowych wyborów, który został odrzucony. Oczekiwaliśmy, jako konsekwencji przewrotu majowego, rozwiązania Sejmu. W tym celu po raz trzeci zgłosziliśmy wniosek, lecz znowu bezskutecznie. Ale Rząd który na podstawie noweli do Konstytucji mógł wystąpić do Prezydenta z wnioskiem rozwiązania Sejmu, nie kwapił się bynajmniej z tem. Nienormalnym zjawiskiem byłoby istnienie nadal tego Sejmu. Sądziemy, że dla ratowania szczytków swej godności powinien powziąć uchwałę, której projekt składamy. Sejm uchwalił raczy: **Sejm stwierdza konieczność natychmiastowego rozwiązania Sejmu.**

Przemawiali jeszcze posł. Warszawski (Fr. komun.) i Ballin (N. P. Ch.) z odroczeniem prawizorium. Pierwszy nazwał Rząd obecny faszystowskim, drugi — nawoływał do walki z tym Rządem.

GŁOSOWANIE.

Sejm przyjmuje senackie poprawki do prawizorium.

Przystąpiono potem do głosowania Poprawki Senatowi do art. 2 przyjęto w imiennym głosowaniu 206 głosami przeciw 94; 4 kartki oddano pusze. Drugą poprawkę (przywrócenie art. 3) przyjęto potrzebą większością w zwykłym głosowaniu.

Przeciwko poprawkom Senatowi głosowały następujące kluby: ZPPS, Wyzwolenie, Klub Pracy, Stron Chłopskie, Katol. Lud., Radyk. Stron. Chłop., Lewica NPR i pos. Thugutt

Koło żydow. i Zjedn. Niem. nie brały udziału w głosowaniu.

Za poprawkami Senatowi głosowały: Chjeno - Piast, NPR, Ukraińcy, Białorusini, N. P. Ch. i Komuniści.

Prezes Rady Ministrów p. Bartel: Proszę o odroczenie posiedzenia na trzy godziny

Marszałek: Rozumiem to życzenie tak, żeby za trzy godziny odbyło się nowe posiedzenie. Nie mam powodu tego życzenia nie uwzględnić. Wobec tego następne posiedzenie odbędzie się dziś o g. 8 min. 30 wiecz. z porządkiem dziennym: Wniosek Z. L. N. w sprawie votum nieufności dla Rządu, wniosek Ch. D. w sprawie votum nieufności dla Prezesa Rady Ministrów, wniosek Wyzwolenia o rozwiązaniu Sejmu.

II posiedzenie Sejmu

DYMISJA RZĄDU.

Marszałek oznajmia, że przed chwilą otrzymał bezpośrednią, jakkolwiek nie oficjalną wiadomość, dlatego że oficjalna musi być na piśmie, że Rząd zgłosił dymisję. Dymisja została przyjęta. Wobec tego porządek dzienny tego posiedzenia staje się nieaktualnym, a posiedzenie otworzyłem na to, aby tą drogą zawiadomić, że o terminie następnego posiedzenia Panowie posłowie będą zawiadomieni pisemnie.

WNIOSEK ROZWIĄZANIA SEJMU.

Pos. Poniatowski. Nie sądzę, aby nasz wniosek o stwierdzenie potrzeby rozwiązania Sejmu miał się stać nieaktualnym z powodu, że Rząd się podał do dymisji.

Marszałek. Muszę przyznać formalną rację pos. Poniatowskiemu. Chciałbym jednak zaznaczyć, że w sprawie tak ważnej, jak rozwiązanie parlamentu, zawsze ma na całym świecie coś do powiedzenia w formie pośredniej lub bezpośredniej Rząd, a dziś Rządu nie widzę tu na ławach. (P. Stroński: **Ta rzecz się nadaje na porządek dzienny, a nie nocny**). Niemniej Izba może chcieć rozważyć ten wniosek i w nieobecności Rządu. O ile więc nie będzie wniosku o odłożenie tej sprawy do następnego posiedzenia, pos. Poniatowski jest formalnie upoważniony żądać, aby sprawa, będąca na porządku dziennym była rozpatrywana.

Pos. Poniatowski. Sądzę, że kwestja wypowiedzenia się Rządu będzie miała miejsce wobec Prezydenta Rzeczypospolitej: albo Rząd uzna za odpowiednie na skutek uchwały Sejmu zaproponować Prezydentowi rozwiązanie Sejmu albo nie. Uważam, że nie ma przeszkody do przeprowadzenia dyskusji w Sejmie. Ta decyzja nam tu przystoi.

Pos. Głabiński. Zmieniliśmy niedawno Konstytucję i odebraliśmy Izbie prawo do rozwiązania się własną uchwałą. Uważam za rzecz niewłaściwą, aby w chwili, kiedy zgłosziliśmy wnioski o votum nieufności dla Rządu, odwrócili niejako to ostrze przeciw Sejmowi i sami wobec społeczeństwa oświadczyli, że wina zamętu, w jakim się znajdujemy, ciąży nie na Rządzie, lecz na Sejmie.

Marszałek. Znowu muszę stwierdzić z urzędu, że wniosek jest sformułowany w ten sposób, że nie jest w sprzeczności z Konstytucją. Kto chce, aby wniosek nie był dziś rozpatrywany, musiałby postawić formalny wniosek o odłożenie sprawy do następnego posiedzenia. (P. Stroński: **Nie jesteśmy parlamentem postulatowym, aby uchwała taki wniosek do Prezydenta. Jest to o 300 lat późnione**).

Pos. Głabiński. Moje oświadczenie uważam jako wniosek formalny o odłożenie sprawy.

W głosowaniu wniosek odroczenia tego punktu do następnego posiedzenia przyjęto znaczną większością głosów.

Marszałek oświadcza, że o terminie następnego posiedzenia zawiadomi posłów pisemnie.

CZEM RZĄD TŁOMACZY SWĄ DYMISJĘ?

W kulisach sejmowych informują że sfer, zbliżonych do rządowych, że jednym z motywów ustąpienia Rządu poza względem na położenie gospodarcze Państwa i kurs złotego, była niepewna sytuacja międzynarodowa. Chodzi tu o traktat sowiego - litewski i pewne nieporozumienia Polski z Niemcami z ostatnich dni. Również niemożność ostatecznego ratyfikowania (przez Senat) traktatu Polski z Rumunją w razie rozwiązania Sejmu — miała podobno wpłynąć na decyzję sfer rządowych.

Wszystko to jednak nie tłumaczy załamania się polityki Rządu p. Bartla, który zaczął z bardzo górnego tonu, iż Sejm rozwiąże, a skończył „pianissimo” na ustąpieniu.

Po co organy rządowe rozpętały demagogiczną akcję za rozwiązaniem Sejmu, zapowiadały wszem i wobec, że Sejm, jeśli

nie ustąpi, zostanie rozwiązany. Przecież wszystkie powyższe wątpliwości, które Rząd się kierował, składając dymisję wczoraj, istniały przed kilku dniami, a w każdym razie znane były Rządowi już przed dwoma dniami.

KANDYDACI NA PREMIERA.

Po radzie gabinetowej Premier Bartel udał się do swego prywatnego mieszkania i sprawami przesilenia już się nie zajmował. Marszałek Piłsudski również wcześniej wyjechał do Sulejówka, inni ministrowi udali się do domów.

W związku z tem należy wnioskować, że Prezydent Rzplitej dopiero jutro powierzy komuś misję tworzenia nowego gabinetu i że przesilenie potrwa dłużej, t. j. parę dni.

Jako kandydatów na premierów nowego Rządu wymieniają nazwiska w następującej kolejności: Bartel, Raczyński, Piłsudski.

WIELKI WIEC POLITYCZNY.

W NIEDZIELE DN. 3 PAŹDZIERNIKA o godz. 11 rano, w podwórzu W. O. K. R. P. S. (Al. Jerozolimskie 6) odbędzie się WIELKI WIEC POLITYCZNY.

Przemawiać będą tow. tow. posłowie: Zofia PRAUSSOWA i RAJMUND JAWOROWSKI; radni: Tadeusz SZPOTANSKI i Marceli PIŁACKI, ławnik Magistratu Adam SZCZYPIORSKI.

W sprawie zatargu w zakł. Żyrardowskich

Wczoraj odbyła się w Min. Pracy konferencja w sprawie uruchomienia zakładów żyrardowskich. Przewodził z ramienia Rządu p. Ulanowski. W konferencji brali udział przedstawiciele wszystkich trzech związków robotniczych. Związek klasowy reprezentowali tow. tow. pos. Dobrowolski, pos. Szczerkowski i Socha. P. Ulanowski zakomunikował zebranym, że na onegdajszym rozmowie z przedstawicielem firmy, p. Skulskim, ten ostatni oświadczył, że firma chce uruchomić zakłady nawet, jeśli nie otrzyma kredytów rządowych, będzie respektować związki zawodowe i wpłynie na administrację, by bardziej przychylnie, niż poprzednio, załatwiała zatargi z robotnikami, oraz, że chodzi jej o to, aby robotnicy, w miarę uruchomienia oddziałów, przystępowali do pracy.

Wynika z tego pozornie, iż firma radykalnie zmieniła swoje stanowisko i chce dojść do porozumienia z robotnikami. W dalszej dyskusji jednak okazało się, iż jest przeciwnie. Mianowicie, w poprzednich pertraktacjach p. Skulski zapewniał, że jeżeli robotnicy zgodziliby się na reorganizację pracy — to ci wszyscy, którzy zostaliby pozbawieni pracy z powodu reorganizacji — nie byłiby wydaleni, a otrzymaliby inną pracę w fabryce — i po uruchomieniu fabryki, wszyscy, bez wyjątku zostaliby przyjęci do fabryki. Obecnie, w razie uruchomienia fabryki, ma być bezwzględnie wydalonych zgóra 600 robotników. Wszyscy nowoprzyjęci mają się stawić do oględzin lekarskich, co grozi tem iż wszystkich starszych i słabszych robotników, oraz niemitych dla firmy —

wyrzuciliby się na bruk bez środków do życia.

Również należy zaznaczyć z oburzeniem, iż administracja fabryki w rozesłanych do poszczególnych robotników wiadomościach zaznaczyła, że szczegółowy regulamin pracy będzie przedstawiony każdemu przyjmowanemu robotnikowi do podpisu. To znaczy, że robotnik otrzyma pracę, pod warunkiem przyjęcia jakiegoś nieznanego, nowego regulaminu pracy. Dowiedzieliśmy się od robotników, że istnieje regulamin w fabryce, który mówi, że robotnik musi śledzić pracę innych robotników i donosić o tem administracji, za co ma otrzymać premję. To znaczy — ma być opłacany za szpiegowanie swoich kolegów. Jest to takim skandalem, że poprostu aż wierzyć się nie chce w możliwość tego.

Przedstawiciele Związku klasowego poddali ostrej krytyce postępowanie firmy i oświadczyli, że na tych warunkach robotnicy w żadnym razie nie zgodzą się przystąpić do pracy. Podobne stanowisko zajęli przedstawiciele związku „Praca”. Przedstawiciele związku Ch. D. milczeli przez cały czas, z tego powodu, ponieważ ten związek prowadzi oddawna już zdradziecką agitację za przystąpieniem do pracy na tych warunkach, tylko robotnicy nie chcą ich słuchać. Związek chadecki robi to pod komendą pośła Bittnera, który jest gorliwym wykonawcą rozkazów firmy.

Po oświadczeniach przedstawicieli związków, p. Ulanowski zaproponował pewne tezy kompromisowe. Przedstawiciele związków uznali tezy te za niewystarczające. Dalszą dyskusję nad temi tezami odłożono do dziś.

Warszawa bez węgla i drzewa

Wobec braku i drożyny środków opałowia w Warszawie, Koresp. Warsz. zwróciła się do Wydziału Zoapatrywania Warszawy o informacje w tej sprawie. Ławnik tow. Baryka oświadczył, że sytuacja w chwili obecnej przedstawia się niepomyślnie. Węgla w Warszawie brak z powodu braku środków komunikacji. Znaczna ilość wagonów użyta jest do eksportu zagranicznego, wagony te stosunkowo późno wracają do kraju i dla rynku wewnętrznego nie są używane.

Do Wydziału Zoapatrywania zwraca się cały szereg instytucji, nietylko te, które normalnie pokrywały swoje zapotrzebowanie opałowia w Wydziale Zoap., ale także i te, które z pomocy Wydziału dotychczas wcale nie korzystały, między in. zwracają się sprzedawcy węgla. Właściciele kopalń oświadczają, że nie są w stanie pokryć zapotrzebowania rynku wewnętrznego. Mojem zdaniem — oświadcza tow. Baryka — sytuacja jest b. poważna. Warszawie grozi kryzys opałowia, jaki przeżywalimy w r. 1920. Jedynym środkiem na to jest wywarcie przez Rząd nacisku na właścicieli kopalń węgla, aby zagwarantowano przedewszystkiem pokrycie rynku krajowego.

Jeżeli chodzi o opał drzewny, to muszę zaznaczyć, że sprawa ta również niepomyślnie przedstawia się, jak i sprawa zoapatrywania w węgiel. Opału drzewnego również brak, wobec czego zarówno ceny węgla jak i ceny drzewa w detalu idą szybko w górę.

NOWOŚCI

**Ilja Erenburg
OBLICZE WOJNY.**

Cena 4 zł. 50 gr.

Do nabycia w Księgarni Robotniczej, Warszawa, Warecka 9.

NOWOŚCI

Wiadomości z Łodzi.

ZATARG W PRZEMYSŁE WŁÓKIENNICZYM.

Łódź, 30.IV (telefonem).

W środę, dn. 29 września w sali okręgowej komisji Związków Zawodowych odbyło się zebranie delegatów i poborców klasowego Związku włókiennego, na którym omawiano sprawę arbitrażu. Po zreferowaniu sprawy przez tow. posła Szczerkowskiego wywiązała się dłuzsza dyskusja w której poddano krytyce arbitraż jako formę likwidowania zatargów między pracą a kapitałem. Po zakończeniu dyskusji zebrani przyjęli jednogólną rezolucję ogłoszoną przez tow. Szczerkowskiego, w której wyrażono zgodę na arbitraż z tem zastrzeżeniem, że o ile przemysłowcy odrzucą arbitraż, to Zarząd Główny wycofa dotychczasowe żądanie 15% podwyżki i zgłosi nowe żądanie 25% podwyżki. Co do terminu proklamowania strajku i jego formy zebrani pozostawiają Zarządowi Głównemu wolną rękę.

Zebrani energicznie protestują przeciwko zamachowi kapitalistów na 8 godz. dzień pracy, oraz witają akces majstrów fabrycznych i pracowników biurowych do wspólnej wraz z robotnikami walki ekonomicznej.

Rząd proponuje arbitraż w sprawie zatargu w przemyśle włókienniczym

Min. Pracy zwróciło się do Zw. przemysłowców włókienniczych i robotniczych Zw. zawodowych tego przemysłu z listem, w którym proponuje, wobec zaostrenia się zatargu, arbitraż, któryby miał rozpatrzyć sprawę podwyżki płac i ewentualnej jej wysokości. Czynniki rządowe postawiły, jako termin odpowiedzi na powyższą propozycję, 4-go października r. b.

Akcja zarobkowa związku metalowców w Warszawie

Po raz drugi klasowy Związek metalowców samodzielnie zawarł umowę zbiorową dla warszawskich metalowców z Polskim Związkiem Przemysłowców.

Pertraktacje, w których brali udział: tow. Potębski, Topinek, Teller i Gruszeko, szły dość opornie, wskutek przewlekłego strajku w przemyśle metalowym. Żądanie stanowilo podwyższenie płac do wysokości wzrostu drożyzny. Kiedy ostatecznie okazało się, że wszelkie argumenty, uzasadniające konieczność tej podwyżki, zostały wyzerpane bez widoków jej uzyskania, przebieg pertraktacji i warunki, na jakie chce się zgodzić Związek Przemysłowców, zostały przedstawione zgromadzeniu delegatów wszystkich fabryk.

Delegaci, uwzględniając obecne stosunki w przemyśle i organizacji, podnosili z uznaniem wysiłki centralnego zarządu związku w kierunku poprawy doli metalowców i jednogólną uchwałą zupełnego zaufania, polecieli mu dalej prowadzić pertraktacje i podpisać umowę na warunkach, jakie będą osiągalne. Po ostatecznym ustaleniu warunków umowy ze Związkiem przemysłowców i podaniu do wiadomości pełnym zarządem warszawskich Oddziałów Związku w piątek dnia 24 b. m., została podpisana umowa, według której punkta, dotyczące płac zeszłorocznej umowy, zostały zmienione:

- 1) Dla robotników, zarabiających w dniu podpisania umowy 5 zł. dziennie (za 8 godzin pracy) i poniżej, stawki dniówkowe zostaną podwyższone od dnia 1 października r. b. o 10%
 - 2) Dla zarabiających w dniu podpisania umowy powyżej 5 zł. dziennie (za 8 godzin pracy), stawki dniówkowe zostaną podwyższone: Od dn. 1 października do dnia 1 listopada r. b. o 5%, zaś od dn. 1 listopada r. b. o następne 5%
 - 3) Będą zobowiązywały zatem następujące płace minimalne:
- | | od 1.X 1926 r. | od 1.XI 1926 r. |
|----------------------|----------------|-----------------|
| rzemieślnicy | 81 groszy | 85 groszy |
| pomoc fachowa | 63 " | 63 " |
| pomoc podwórzowa | 55 " | 55 " |
| kobiety | 41 " | 41 " |
| uczniowie w I r. | 22 " | 22 " |
| " w II r. | 28 " | 28 " |
| " w III r. | 36 " | 36 " |
| robotnicy młodociani | 30 " | 30 " |

4) Płace od sztuki w fabrykach, w których akordy i premje nie będą odpowiadały nowym płacom dniówkowym, będą zrewidowane tak, aby zarobek robotnika pracującego na akord lub premje, mógł być conajmniej o 25% wyższy od zarobku robotnika dniówkowego.

5) Umowa niniejsza obowiązuje do dnia 1-go kwietnia 1927 roku.

Jeżeli powyższa umowa nie zostanie wypowiedziana przez żadną ze stron na 15 dni przed upływem terminu, to przedłuża się automatycznie na dalsze trzy miesiące.

6) Umowa niniejsza obejmuje fabryki w obrębie wielkiej Warszawy.

Wszystkie inne punkty umowy, zawartej 29 sierpnia 1925 wraz z protokołem pozostają nadal w mocy. Po zawarciu umowy centralny sekretariat zwrócił się do kilku podmiejskich fabryk, których zarządy po przedstawieniu sprawy, również wyraziły zgodę na przyznanie robotnikom tych samych podwyżek płac.

Umowa obejmuje więc wszystkie fabryki, z wyjątkiem fabryki „Pocisku” (w których to fabrykach Związek nie ma członków), zaś w fabrykach platerów, które przechodzą bardzo ciężki kryzys, zostaną podwyżki, wprowadzone z chwilą polepszenia się sytuacji.

W ostatnich miesiącach organizacje Związku

na prowincji za pośrednictwem sekretariatów przeprowadziły (z wyjątkiem jednego wypadku) bez strajku podwyżki płac. W Krakowie i okręgu krakowskim uzyskali robotnicy od 10—15%, w Sosnowieckim i Radomskim, gdzie są najniższe płace, od 10—15, a nawet 25%, w jednym wypadku, we Włocławku, 12%.

Firma „Giesche” w Trzebinie nie uznaje Związku Zawodowego pracowników i „nie pozwala” pracow. zajmować się polityką!

Rada Główna Centr. Org. Zw. Prac. Umysłowych komunikuje nam:

Zatarg pracowników umysłowych z firmą Giesche w Trzebinie datuje się od bardzo dawna, bę od chwili przewalutowania pensji na złote.

Interwencja Zw. sosnowieckiego w Dyr. Generalnej w Katowicach, jak również w Urzędzie Górnym w Krakowie, w sprawie przeprowadzenia regulacji płac (dzisiejsze pobory nie stanowią pod względem siły płatniczej nawet trzeciej części tego, co wynosiły one w chwili zawierania umowy) nie przyniosła rezultatu, gdyż Tow. Giesche oświadczyło listownie, że „Związkowi zawodowym nie przysługuje prawo pertraktowania z pracodawcami w sprawie poborów” i uchyliło się od wszelkich rokowań.

Na skutek polecenia Ministerjum odbyła się konferencja w biurze Okręgowego Inspektora Pracy w Krakowie, nie dała ona jednak żadnego pozytywnego rezultatu, gdyż przedstawiciele Zarządu huty i tym razem uchylił się od pertraktacji ze Związkiem pracowniczym.

Dyr. Sonanini operował na konferencji, między innymi, takimi argumentami, jak „że wartość złota jest niezależna od Zarządu huty” i dlatego huta nie może wyróżniać różnic drożyznianych, wynikłych w związku ze spadkiem waluty. Również oświadczone, że podobno „żaden przemysł dotychczas na terenie Małopolski nie pertraktował z jakimkolwiek związkiem urzędniczym”, oraz że „Dyrekcja miała zamiar zastosować podwyżki od 1 lipca r. b., działając nawet wstecz od 1 czerwca r. b., ale zamiaru tego zaniechała, uważając za niewłaściwy sposób postępowania pp. urzędników przez wniesienie memorjału do Min. Pracy i Opieki Społecznej”.

Delegat Związku pracowniczego w przemówieniu swoim stwierdził, że: 1) nie jest prawdą, by żaden przemysł w Zachodniej Małopolsce nie pertraktował ze Związkiem, natomiast prawdą jest, że we wszystkich przedsiębiorstwach górniczych wszelkie sprawy załatwiane są przez reprezentantów Związku; 2) że dotychczasowe propozycje Dyrekcji nie znajdują się w żadnym stosunku do wzrostu drożyzny, który wyraża się od chwili ostatnio zawartej umowy zbiorowej, licząc 100% do 150%. Tymczasem Dyrekcja chciała podwyższyć pensje przeciętnie o 15% i to z tem zastrzeżeniem, że huta zastrzega sobie wyraźnie prawo każdorazowego cofnięcia tego rozporządzenia.

Z powodu takiego wyniku konferencji Związek Sosnowiecki zwrócił się po raz drugi, za pośrednictwem Centralnej Organizacji, do Min. Pracy o zwolnienie konferencji w sprawie zatargu z firmą Giesche u Głównego Inspektora Pracy.

W związku z tem Tow. Giesche przestało następować list do Urzędu Górniczego w Krakowie:

Konferencję z Polskim Zw. Zaw. Pracowników Przemysłowych i Handlowych Sosnowiec, w sprawie uregulowania poborów naszych urzędników zakładów hutniczych w Trzebinie, musimy ze względu na prawnych (?) odrzucić. Związkowi Zawodowym na Górnym Śląsku przysługuje prawo pertraktowania z pracodawcami, ponieważ Związki zawodowe, według obowiązującej na Górnym Śląsku umowy zbiorowej, są stronami kontraktującymi: Natomiast w dawniejszym austriackim zaborze, gdzie ogólna umowa zbiorowa nie obowiązuje, związkom zawodowym nie przysługuje prawo pertraktowania z pracodawcami w sprawach poborów (?).

Dalej zwracamy uwagę na to, że również pozostały przemysł obwodu krakowskiego odrzuca wszelkie pertraktacje ze Związkiem Sosnowieckim. Również ze względu na to, nie możemy przeprowadzić pożądaných pertraktacji. Zresztą pozwalamy sobie zaznaczyć, że pertraktacje w sprawie poborów z naszymi urzędnikami w Trzebinie dotychczas przeprowadzaliśmy zawsze bezpośrednio, co też, z zgodą urzędników, w przyszłości chcemy uczynić.

Prócz tego, Dyrekcja Hut Giesche wysłała następujący okólnik do wszystkich urzędników i pracowników:

Zarząd Naczelny kładzie nacisk na to, aby żaden z naszych pp. urzędników i pracowników nie zajmował się polityką, czy to w słowie, czy to w czynie.

Przekroczenie tego zarządzenia będzie uważane, jako ciężkie przewinienie służbowe, pociągające za sobą wszelkie skutki.

Prosimy przyjęcie do wiadomości potwierdzić na załączonym arkuszu.

Co na to powie Min. Pracy i Opieki Społecznej? Czy ochrona pracy pracownika umysłowego w Polsce jest fikcją? Art. 104 Konstytucji Rzeczypospolitej powiada, że „każdy obywatel ma prawo swobodnego wyrażania swoich myśli i przekonań”. Dyrekcja huty Giesche zabrania jednak swoim pracownikom zajmowania się polityką i uważa nawet to za ciężkie przewinienie służbowe, grożąc wszelkimi skutkami. Czy Min. Pracy i Opieki Społecznej będzie tolerowało powyższe postępowanie Dyrekcji huty?

DROŻYZNA.

PODROŻENIE WĘGLA I DRZEWA.

Wobec skasowania przez właścicieli kopalń rabatu, udzielanego dotychczas hurtownikom, od piątku 1 października, podwyższone będą ceny węgla grubego i kostki I do 53 zł za tonę w sprzedaży hurtowej, ze zwózką zaś i zniesieniem do piwno do 59 zł. za tonę, a w detalicznej sprzedaży z 60 gr. do 69 gr. za 10 kg. Pozostałe gatunki węgla podrożały również w odpowiednim stosunku. Nadto od tegoż dnia podwyższona będzie cena drzewa z 62 gr. do 70 gr. za 10 kg. suchego rąbanego w handlu detalicznym. Rząd winien przeciwstawić się tym nieuzasadnionym podwyżkom.

PODWYŻSZENIE CENY MLEKA.

Odbyło się posiedzenie komisji nabiłowej, na którym uchwalono zachować dotychczasowe ceny masła, podwyższyc natomiast od piątku, 1 października, cenę mleka surowego z 34 gr. do 37 gr. w hurcie oraz z 37 do 40 gr. w detalu za litr.

Wiadomości ze Lwowa

UKRAIŃSKI ZJAZD OŚWIATOWY.

Lwów, 30.IX (telefonem).

W Równem odbył się Zjazd działaczy ukraińskich organizacji oświatowych, którego celem jest zjednoczenie akcji oświatowej na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej. W obradach wzięli udział posłowie z ukraińskiego klubu sejmowego. Zjazd uchwalił utworzenie własnego szkolnictwa ukraińskiego pod zarządem Ukraińskiego Towarzystwa Pedagogicznego we Lwowie.

Szkarlatyna

Ogólna ilość chorych na szkarlatynę w Warszawie wynosiła we wtorek, 28 września, rano w szpitalach warszawskich 835. Przybyło w ciągu środy 29, razem więc było 864. Z tego zmarło w ciągu tego dnia 5, wyzdrowiało 17, pozostało więc na czwartek 842, a więc o 7 więcej, niż na dzień poprzedni.

PRZEGLĄD PRASY

Echa zatargu Rządu z parlamentem.

„Dwugroszówka” po raz setny motywuje nieufność endecków do Rządu ten, że „program gruntownej naprawy Konstytucji” w duchu endeckim nie znalazł „najmniejszego zrozumienia i poparcia” u Rządu, a nawet „postulat reformy ordynacji wyborczej nie znalazł oddźwięku”.

„Rzeczpospolita” jest nastrojona na najwyższe tony moralności. „Po naszej stronie jest siła moralna, której tamtej stronie nieodstaje” — woła p. Korfanty.

Jaką to siłę moralną posiada p. Korfanty, odsłania nieco „Głos Prawdy”, przypominając historię z „Hohenlohenwerke”:

„Pozwolimy sobie przypomnieć tak głośną przez chwilę, a tak dziwnie utopioną w milczeniu później aferę nadużyć podatkowych i stemplowych „Hohenlohenwerke” z 1924 r. Wówczas to urzędnicy tego towarzystwa, p.p. Popiołek i Ośka ujawnili machinacje, które przedstawiały dla skarbu państwa wartość około 30 milionów złotych. Urzędnik wydziału skarbowego, Surówka, przestrzegł malwersantów o wykryciu oszustwa. Wtedy zarząd „Hohenlohenwerke” zaczął się ratować. Od czegoż p. Korfanty? Oczywiście przyrzekł załatwić tę sprawę u władz polskich; zaś gdy p. Surówka został wydalony za ujawnienie tajemnicy służbowej, p. Korfanty zrobił go kierownikiem kilku podlegających jego wpływom stowarzyszeń społecznych z odpowiednią pensją. Surówka jest dziś ozdoba partii Ch. D. i wiernym agentem Korfante’go”.

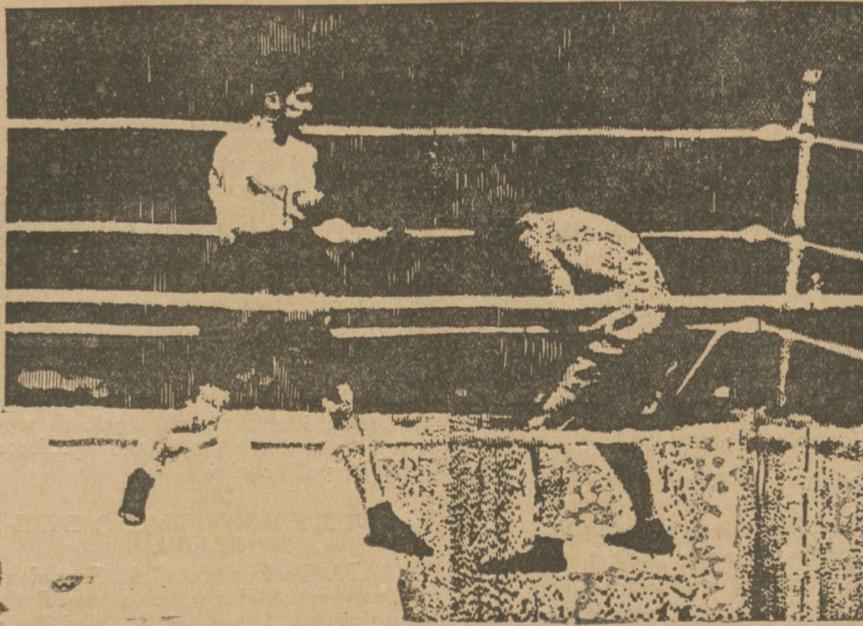
Dziwnie melancholijnie jest nastrojony p. Stroński. Nie wierzy w pomysły dla reakcji wynik wyborów: „Będą to wybory przede wszystkim dla mniejszości i dla komunistów”. Wpada w sprzeczność z samym sobą i twierdzi raz, że Sejmowi nie pozostaje nic innego, jak rozwiązać się, a raz potem dodaje, że Sejm nie powinien rozszerzać zatargu poza sprawę dwu ministrów, spodziewając się widocznie, że w ten sposób uratuje się Sejm od rozwiązania.

„Kurjer Polski”, który dotychczas napał na Sejm, obecnie atakuje Rząd za jego nielojalne stanowisko wobec Sejmu i kompromitację Polski nazewnictwem.

Prasa półurzędowa, czując słabość swej pozycji, w dalszym ciągu usiłuje bronić konstytucyjności przebiegu ostatniego przesilenia. „Kurjer Poranny” kruszy kopie w obronie konstytucyjności postępowania p. Prezydenta, czego nikt nie kwestionował. Ale pismo to przedstawia fakty w świetle nieprawdopodobnym, gdy twierdzi, że decyzję o mianowaniu 3-go gabinetu p. Bartla powziął p. Prezydent. Wystarczy przeczytać komunikat P.A.T-a, by przekonać się, że tak nie było. Komunikat powiada: „P. Premier udał się na Zamek, gdzie przedłożył p. Prezyd. Rzplitej propozycję zamianowania gabinetu w jego dotychczasowym składzie. P. Prezydent Rzplitej propozycję tę przyjął i podpisał” i t. d. Mylnie jest też powoływano się na przykład Francji, gdzie Briand mimo kilkakrotnego votum nieufności Izby, otrzymywał od prezydenta nominację na premiera i stawał ponownie przed parlamentem, a dlatego mylnie, że Briand nigdy nie wracał z gabinetem w poprzednim, zdymisjonowanym składzie.

„Głos Prawdy” (a z nim także „Nasz Przegląd”) używają dziwnego argumentu, że p. Bartel nie mógł czy nie miał obowiązku uszanować votum Izby, ponieważ votum to poddyktowane było wręcz sprzecznymi motywami: więc jeśli chodzi o p. Sujkowskiego, to prawica obalała go za jego rzekomą działalność na szkodę szkolnictwa polskiego, Żydy zaś — na szkodę szkolnictwa żydowskiego i t. d. Otóż z tej sprzeczności motywów „Gł. Prawdy” wnioskuje, że p. Sujkowski... jest w zgodzie ze sobą, a Rząd cały jest w zgodzie z p. Sujkowskim, zatrzymując go w gabinecie.

Jest to oczywiście wniosek zupełnie fałszywy. Bardzo często się zdarza, że lewica i prawica zgodnie głosują w pewnej sprawie, lub obalają ministrów i rządy, wychodząc z zupełnie różnych założeń i motywów. Ale to wcale nie upoważnia Rządu do lekceważenia takich głosowań. Przeciwnie: votum nieufności z różnych wrogich obozów pochodzące, świadczy raczej o powszechnym niezadowoleniu — z tych czy innych motywów — z danego Rządu czy ministra.



Mecz bokserki między Tunney'em (na lewo) i Dempsey'em (na prawo), w którym Tunney pokonał mistza światowego.

Zdjęcie powyższe jest pierwszym zdjęciem sportowym przy pomocy radja.

Ile będziemy płacić komornego w IV kwartale

Centralny Związek Lokatorów i Sublokatorów Rz. Pol. Leszno 29, podaje do wiadomości następujące stawki komornego na IV kwartał 1926 r. Przy pokryciu ustawowem rubla = 2 zł. 66 gr. (100% komorne) wypada płacić:

1) za mieszkanie jednopokojowe (kuchnia i przedpokój w rachubę nie wchodzi) komorne wynosić na 43% przedwojennego t. j. po 1 zł. 14 gr. za każdego rubla, aż do końca roku bieżącego. Świadczenia obowiązują w dalszym ciągu.

2) dla mieszkań dwupokojowych, dla lokali handlowych i przedsiębiorstw wykupujących świadectwa przemysłowe IV kategorii i dla lokali mieszczących pracownie rzemieślnicze, wykupujących świadectwa przemysłowe VIII kategorii 66% przedwojennego komornego t. j. po 1 zł. 76 gr. za każdego rubla oraz opłata za wodę, windę i centralne ogrzewanie i kanały;

3) dla mieszkań czteropokojowych do sześciopokojowych, dla pomieszczeń zajmowanych przez zakłady naukowe i wychowawcze, zarejestrowane przez państwowe władze oświatowe, oraz lokale spółdzielni robotniczych, robotniczych związków zawodowych, a nie podpadających pod postanowienia, lit. a) lub b) i dla lokali mieszczących pracownie rzemieślnicze, wykupujące świadectwa przemysłowe VII kategorii 71% t. j. po 1 zł. 89 groszy za każdego rubla oraz opłata za wodę, windę i centralne ogrzewanie i kanały;

4) dla sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych, za które podstawowe komorne w stosunku rocznym nie przekraczało 600 rb. albo 1200 mk. niemieckich, albo 1500 koron austriackich, dla pensjonatów (pokoje umeblowane) pracowni nie połączonych z mieszkaniem, z wyjątkiem pracowni art. mal. i rzeźb., oraz dla mieszkań złożonych conajmniej z 7 pokoi 76% t. j. po 2 zł. 2 gr. za każdego rubla bez wszelkich świadczeń prócz opłaty za windę i oświetlenie i ogrzewanie centralne;

5) dla sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych, nie podpadających pod przepisy powyższe, oraz dla hoteli 81% t. j. po 2 zł. 16 gr. za każdego rubla bez wszelkich świadczeń prócz opłaty za windę i centralne ogrzewanie.

Pamiętać należy, że w razie sporu o wysokość komornego lub świadczeń, gdy właściciel domu uchyla się od przyjęcia komornego, należy takowe co miesiąc posyłać pocztą i w żadnym razie nie wolno zaniechać płacenia komornego.

Sprawa tow. Gogana

Dowiadujemy się, że w sprawie tow. Gogana, skazanego przez Sąd w Pińsku na rok więzienia za przemówienie na wiecu — sędzia Reut zgłosił votum separatum, nie godząc się z wyrokiem.

Redukcje na robotach magistrackich dla bezrobotnych zostały wstrzymane

Wobec tego, że rząd przyznał na m. październik r. b. magistratowi m. stoł. Warszawy narazie 200.000 zł. na dalsze zatrudnienie bezrobotnych, wydział techniczny magistratu wstrzymał zwolnienie bezrobotnych na pół miesiąca. W ten sposób wszyscy bezrobotni, dotąd zatrudnieni przez magistrat, nie utracą pracy do 15 października, o ile zaś rząd wysygnuje nowe fundusze, roboty znowu zostaną przedłużone do 1 listopada. Sprawy zatrudnienia części bezrobotnych, których Magistrat zwolni na zimę zajmie się rząd.

Zakończenie rokowań w cukrownictwie

Rokowania właścicieli cukrowni z przedstawicielami Zw. Zaw. rob. cukrowniczych zostały zakończone dnia 28 b. m. W wyniku rokowań przyznano wskaźnik drożyzniowy na rok 1926 i 1927; dotychczasowe płace rewizji żadnej nie uległy, ulegają natomiast przewalutowaniu świadczenia, otrzymywane w naturze. Poza tem w przeciągu 1 miesiąca t. z. z końcem listopada zawarta zostanie umowa w sprawie specjalnego Funduszu na odprawę dla robotników zredukowanych. W styczniu natomiast będzie zawarta umowa w sprawie robotników sezonowch.

10-go października -- Dzień Młodzieży Robotniczej

Już wyszedł z druku „Głos Młodzieży Robotniczej”.

Numer ten wydany został specjalnie na „Dzień Młodzieży Robotniczej”.

Cena pojedynczego numeru wynosi 25 gr.

Komitety Partyjne oraz Organizacje Młodzieży T. U. R. mogą nabywać „Głos” w cenie 20 gr. za numer.

Zamówienia należy nadsyłać na adres Sekretariatu Generalnego C. K. W. P. P. S., Warszawa, ul. Warecka 7.

Towarzysze! śpieszcie się z nadsyłaniem zamówień.

Sekretariat Generalny
C. K. W. P. P. S.

Nadużycia w Okręgowym Urzędzie Miar we Lwowie

(PAT). W ubiegłym miesiącu Lwowski Okręgowy Urząd Miar wpadł na ślad nadużyć, dokonywanych przez kontraktowego pracownika Miejscowego Urzędu Miar we Lwowie, Tadeusza Sienkiewicza. Wdrożone niezwłocznie dochodzenie stwierdziło, iż Sienkiewicz przy wykonywaniu obowiązków służbowych dopuścił się szeregu malwersacji pieniężnych. Straty Urzędu wynoszą około 21.000 złotych.

Po wykryciu tych nadużyć Sienkiewicz natychmiast został zwolniony ze służby, a sprawę skierowano do prokuratora, z polecenia którego Sienkiewicz został aresztowany.

Dzień propagandowy N. P. R. w Poznańskim

W dn. 26 września N. P. R. — prawica, aby się odgryźć jakoś po ostatnich swych klęskach i rozbić i zebrać swoje rozbite owieczki urzędzika wiece nietylko w miastach, ale nawet po wioskach. Pomimo jednak wszystkich wysiłków, N. P. R-owi się nie powiodło.

Jeden z takich wieców zwołał N. P. R-owcy w Ostrowiu. Na wiec przybył poseł Michalak. Niestety jednak przyjechał tylko po to, aby usłyszeć pod swoim adresem różne epitetety, bowiem zebrani nie pozwolili mu wcale przemówić, a to z tego powodu, że nie chciał dopuścić do wyboru prezydium, w myśl formalnego wniosku tow. Sudy. Wiec rozwiązano.

Drugi wiec, zwołany również przez N. P. R-owców w Przygodzicach, był dla nich prawdziwą klęską, bowiem na około 150 zebranych — głosowało za rezolucją 3-ch ludzi. Na wiecu tym przemawiał tow. Domański i Nadołny, dając tegie ciągi referentowi z N. P. R-u, Janiakowi.

Trzeci wiec w Rososzycach, na którym referentem z N. P. R-u był Szarata — stał się wprost pogrzebem N. P. R-u, bowiem p. Szarata plótł takie bzdury, że nawet dotychczasowi jego zwolennicy śmiali się z niego. Doskonałą odprawę dostał p. Szarata od t. Szczepanka, poczem, po jego przemówieniu zebrani opuścili wiec, zostawiając na sali 4-ch ludzi, to jest prezydium.

Zakonnik strzela do przeora

Z Tarnopola „Przegląd Wieczorny” donosi: W klasztorze Sztundystów w Zarwanicach zakonnik, ojciec Paweł, z nieznanych dotychczas powodów strzelił dwukrotnie do przeora klasztoru Jana Demeszczuka, raniąc go ciężko. Na widok krwi okolicznych. Został on jednak schwytany i odwieziony do więzienia przy sądzie w Brzeżanach. Klasztor sztundystów założył metropolita Szeptycki.

O bezpieczeństwo na pl. Kercelego i okolicy

Mieszkańcy Placu Kercelego i okolic zwrócili się do członków prezydium Rady Miejskiej z prośbą o pczynienie energicznych zarządzeń dla zapewnienia bezpieczeństwa tej dzielnicy. Mieszkańcy zwracają uwagę, że w dzielnicach tych podejrzane indywidua urządzają bójki, oraz napady na spokojnych przechodniów, co uchodzi im bezkarnie wobec braku dostatecznej ilości policjantów.

Protest niemiecki z powodu budowy pomnika Bolesława Chrobrego

W niedługim czasie miało nastąpić odsłonięcie pomnika Bolesława Chrobrego na gruntach około Raciborza. W uroczystości tej mieli wziąć m. in. udział Prezydent Rzeczypospolitej, Marsz. Piłsudski. Według informacji Kor. Warsz., Rząd niemiecki przesłał do Rządu Polskiego notę protestującą przeciwko budowie pomnika na tych gruntach, oświadczając, że grunta te, aczkolwiek politycznie należą do Polski, według istniejących umów jednak podlegają władzom miejskim w Raciborzu. Min. Spr. Wewnętrznych opracowuje wycofującą w tej sprawie odpowiedź, która niebawem będzie przesłana Rządowi niemieckiemu.

Nadużycia w administracji wojskowej we Lwowie

Komisja korpusu kontrolerów wojskowych, z pułk. Gargusińskim na czele, kończy badania szeregu nadużyć, dokonywanych od dłuższego czasu we Lwowie w kilku działach administracji wojskowej. Dochodzenia, dotyczące malwersacji w korpusie kadetów, zostały już ukończone. Stwierdzono, iż komendant korpusu major Kiziński, sprzeniewierzył kwoty, wpływające z opłat, wnoszonych przez rodziców za wychowawców szkoły, przyczem sumy te przenoszą 10 tys. zł.

Księgarnia Robotnicza, Warszawa, ul. Warecka 9, otrzymała na skład główny:

ROBERT OWEN

WIELKI PRZYJACIEL LUDZKOŚCI
Napisała M. Orsetti

Cena 40 groszy.



Maszyna, która zachowuje wszelką tajemnicę.

Inżynier szwedzki Aleksander van Kryha skonstruował aparat, który umożliwi zachować w tajemnicy korespondencję listowną, telegraficzną lub też radjową.

Maszyna szyfrowana składa się z skrzyni z lekkiego metalu, w której zmontowane są 2 szyby litrowe i t. zw. „koło szyfrowane”.

Ludzie, nieobznajmieni z owym skomplikowanym aparatem, posługiwać się nim nie mogą.

Zniesienie ograniczeń w wydawaniu paszportów ulgowych dla osób udających się na studia zagranicę

(PAT). W myśl obowiązujących przepisów do otrzymania paszportu ulgowego na wyjazd zagranicę, w celu kształcenia się, niezbędne jest zaświadczenie Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, stwierdzające potrzebę wyjazdu i wydane za zgodą Min. Skarbu.

Dotychczas zaświadczenia wspomniane wydawano jedynie osobom, które udowodniły, iż bądź: a) danej gałęzi studjów nie można odbyć w Polsce, b) nie zostali przyjęci na właściwy wydział uczelni wyższej w Polsce, c) są stypendystami polskimi i zagranicznymi, d) wyjazd jest potrzebny dla prowadzenia specjalnych studjów zagranicą.

Obecnie zaświadczenia, o których mowa, wydawać się będzie z pominięciem powyższych wymogów, zatem bez żadnych ograniczeń, wszystkim osobom, udającym się na studia zagranicę, jeśli udowodnią jedynie, iż udają się tam, w celu kształcenia się.

Międzyn. Kongres Prawa Autorskiego

Międzynarodowy Kongres Prawa Autorskiego przystąpił wczoraj do dyskusji w sprawie rewizji konwencji Berneńskiej o międzynarodowej ochronie praw autorskich, uzupełnionej w Berlinie 13 listopada 1908 r.

P. Ostertag, zreferował projekt wstępny rewizji konwencji Berneńskiej poczem rozwinęła się dyskusja.

Po omówieniu Konwencji i sformułowaniu szeregu uwag co do zmian w tej Konwencji, Kongres wysłuchał referatu p. Langroda w sprawie licencji przymusowych dla odtwarzania utworów muzycznych sposobem mechanicznym oraz przez radio, nad czem wywiał się krótka dyskusja.

Wreszcie przewodniczący udzielił głosu p. Zenonowi Przesmyckiemu, który omówił sprawę Skarbu Narodowego Literatury i Sztuki.

Skarb taki stanowiłby fundusz emerytalny dla zasłużonych artystów i pisarzy a powstałby drogą oprocentowania wydań autorów literackich i t. p. po upływie terminu prekluzyjnego, lat 50 po śmierci autora, od którego to czasu utwór przestaje być własnością spadkobierców autora, a staje się własnością publiczną.

Kongres polecił przyjąć opracowanie odpowiedniego wniosku.

Na popołudniowym posiedzeniu Kongresu Międzynarodowego prawa autorskiego, przewodniczący p. Maillard zarządził przegląd sytuacji w poszczególnych krajach, należących do Konwencji Berneńskiej ochrony produkcji literackiej i artystycznej pod względem: 1) zastrzeżeń poszczególnych krajów do Konwencji Berneńskiej; 2) sprawy utworzenia sekcji narodowych Association Littéraire et Artistique Internationale.

Następnie p. St. Czosnowski wygłosił referat o stosunkach z Ameryką. Wnioski referatu zostały przyjęte przez zebranie oklaskami. Dotyczą one w szczególności sprawy uzgodnienia ustawodawstwa amerykańskiego o prawie autorskim z zasadami Unji Berneńskiej, pozatem wyrażają nadzieję, że Stany Zjednoczone do Konwencji Berneńskiej zgłoszą swe przystąpienie.

Kongres uchwałił szereg rezolucji w sprawie: 1) ustawy polskiej, 2) projektu ustawy typowej, 3) kopert rejestracyjnych systemu Soleau, 4) prawa udziału w podwyżkach ceny dzieła i inne.

Zakończyły obrady krótkie przemówienie p. Maillarda.

25 rocznica Międzyn. Zawodowej

CHELMZA (Poznańskie).

W niedzielę, dnia 19 września odbył się w Chełmży wiec związków klasowych. Wiece zgalił tow. Żurkowski, przemawiając do zebranych w liczbie 500 robotników. Tow. Jarmundowicz z Grudziądza omówił znaczenie klasowego ruchu zawodowego. Następnie przemawiał tow. Zieliński, poczem po przyjęciu rezolucji Komisji Centralnej i wzniesieniu okrzyków na cześć PPS. i Zw. Zaw. wiec zakończono.

TORUN.

(kor. własna)

Dzień 19.IX.26 r. był tu u nas bardzo uroczysty obchodzony. O godz. 15-ej nastąpiła zbiórka i wygłoszono krótkie przemówienie, o godz. 16-tej uformował się pochód z orkiestrą i 5 sztandarami i przeszedł przez główne ulice miasta. Po pochodzie odbył się wiec, na którym przemawiali tow. Schulte, Dybowski, Pohl, Chęciński i Sankowski, a po wiecu — urządzono wesołą zabawę.

Na wiecu przyjęto jednomyślnie rezolucję Kom. Centr. Zw. Zaw.

KRONIKA PARLAMENTARNA.

OŚWIADCZENIE POS. DRA SCHIPPERA.

W związku z rzuconym przez pos. dra Schipperę okrzykiem na jednym z ostatnich posiedzeń Sejmu, iż na uniwersytet we Lwowie żydzi dostają się drogą przekupstwa — poseł dr. Schipper (Kolo Żyd.) wystosował następujące pismo do Marszałka, w którym oświadcza:

Wiadome słowa powiedziałem, polegając na informacjach osób, godnych zaufania. Gdy jednak po incydencie zwróciłem się do osób, wskazanych mi jako źródło, z którego pochodzą udzielone mi informacje, otrzymałem odpowiedzi wymijające i bałamutne.

Byłbym szczerze zadowolony, gdyby moje oświadczenie mogło się przyczynić do usunięcia wersji, przez które dałem się, niestety, wprowadzić w błąd. Podkreślam to ze szczególnym naciskiem, albowiem wiele mi zależy na dobrej sławie Uniwersytetu Lwowskiego, którego szczytę się być laureatem”.

KRONIKA POLITYCZNA.

POWRÓT MIN. SPRAW ZAGR. ZALESKIEGO.

P. minister spraw zagranicznych, August Zaleski, bawiący dotychczas w Genewie, jako pierwszy delegat Polski na zgromadzeniu rady Ligi narodów, drogą przez Paryż przybędzie w sobotę ekspresem paryskim o godz. 8.30 wieczorem do Warszawy.

BROSZURA WŁADYSŁAWA GRABSKIEGO.

Ukazała się w druku broszura b. premiera p. Władysława Grabskiego p. t. „Dokumenty i materiały w sprawie zapałczanej”.

Z OSTATNIEJ CHWILI Przesilenie rządowe.

Wiadomość o ustąpieniu Rządu komunikowana przez p. Marszałka na drugim posiedzeniu Sejmu, wywarła piorunujące wrażenie, aczkolwiek dla wielu nie było to niespodzianką.

Stronnictwa opozycji tryumfowały. Sejm pozostał na placu. Rząd ustąpił. Dopiero po zakończeniu posiedzenia najważniejsi posłowie wytłumaczyli im, że tryumf jest przedwczesny i że o kapitulacji czynników decydujących zawczasie mówić. Wczorajsze cofnięcie się — to przygotowanie się dla tego śmielszego skoku.

**

Ze sfer zbliżonych do b. Rządu informują bowiem, że nowy gabinet ma nosić charakter bardziej lewicowy od poprzedniego. Wejść do niego mają podobno ludzie o zdecydowanie lewicowych poglądach, aczkolwiek nie wchodzący w skład stronnictw parlamentarnych.

**

O godz. 11-ej wiecz. Premier Bartel przybył do Sejmu i odbył konferencję z p. Marszałkiem Ratajem.

Późno w nocy przysłała do Sejmu niesprawdzona wiadomość o zaproponowaniu przez p. Prezydenta Rzplitej prof. Bartłowi misji tworzenia nowego gabinetu.

Prof. Bartel miał stanowczo odmówić.

Podobno prof. Bartel ma złożyć mandat poselski i zamierza poświęcić się wyłącznie pracy naukowej jako profesor lwowskiej politechniki.

**

URZĘDOWY KOMUNIKAT O DYMISJI RZĄDU.

(PAT.). Po konferencji P. Prezydenta Rzeczypospolitej z p. Prezesem Rady Ministrów zebrała się o godz. 20-ej Rada Ministrów, która postanowiła przedłożyć P. Prezydentowi Rzplitej prośbę o dymisję. P. Prezydent Rzplitej dymisję przyjął, powierzając dotychczasowym członkom Rządu dalsze sprawowanie funkcji.

Strajk górników angielskich.

ZEBRANIE EGZEKUTYWY MIĘDZYN. GÓRNIKÓW.

Bruksela, 30 września. (PAT.). Dziś zebrał się w Ostendzie międzynarodowy komitet wykonawczy związków górniczych celem rozpatrzenia sytuacji obecnej w strajku angielskich górników. W komitecie reprezentowane są Belgja, Francja, Niemcy, Hiszpanja, Anglja, Holandia i Czechosłowacja. W posiedzeniach biorą udział delegaci amerykańscy.

Londyn, 30 września. (PAT.). Na dzisiejszym posiedzeniu konferencji delegatów Związku górników postanowiono poddać propozycje rządowe powszechnemu głosowaniu w zagłębiach węglowych. W toku dzisiejszych narad wysunięty zosta-

nie wniosek w sprawie odłożenia dalszych narad do czwartku przyszłego tygodnia, w którym to terminie okręgi węglowe zgłoszą wyniki głosowań.

STRAJK GÓRNIKÓW A SKARB.

Londyn, 30 września. (PAT.). Ogłoszone dziś po południu sprawozdanie kanclerza skarbu Churchilla, oświetla skutki przeciągającego się strajku w przemyśle węglowym. Sprawozdanie obejmuje półroczne budżetowe od kwietnia do września r. b. Wykazuje ono wpływ w wysokości 322.250.000 ft. szt. przy wydatkach w sumie 384.000.000. Deficyt wynosi zatem 61.750.000 funtów. W tem samym półroczu poprzedniego roku budżetowe dochody państwa przyniosły 344.000.000 funtów.

Spotkanie Chamberlaina z Mussolinim

Rzym, 30 września. (PAT.). Mussolini w towarzystwie podsekretarza stanu Ministerjum Spraw Zagranicznych, Grandi'ego, oraz szefa gabinetu, markiza Paulicci, odjechał wczoraj wieczorem do Livorno, gdzie ma się spotkać z Chamberlainem.

Rzym, (A. W.), 30 września. Dziś przed południem doszło do spotkania między Mussolinim i Chamberlainem na pokładzie jachtu włoskiego „Juljana”. Władze zarządziły ścisłe badanie osób przebywających w porcie i nie wpuszczaly do okręgu portowego bez specjalnych pozwoleń. Do portu nie wpuszczano nawet przedstawicieli prasy.

Utworzenie kartelu stalowego 4 krajów

Bruksela, 30 września. (PAT.). Przedstawiciele przemysłu żelaznego Niemiec, Belgji, Francji, Luxemburgu i zagłębia Saary podpisali układ w sprawie wytwórczości stali. Układ ten wchodzi w życie z dniem 1.X.1926 r.

Uwład hiszpańskiej dyktatury

Londyn, 30 września. (A. W.). Ponośnie pojawiły się wiadomości o blizkiem ustąpieniu gen. Primo de Riveri, poczem w najbliższym czasie miałyby się zebrać zgromadzenie narodowe. Ogólny kierunek polityki pozostałby jednak w dalszym ciągu pod wpływem związku unji patriotycznej.

Kara śmierci we Włoszech ma być przywrócona

Rzym, 30 września. (AW). Dzisiejsza rada ministrów ma rozważyć sprawę ponownego wprowadzenia kary śmierci. Według istniejącego projektu, kara śmierci stosowana by była nietylko w wypadkach zbrodni politycznych (?), ale także przy zbrodniach szczególnie kwalifikowanych, jak pewne formy bandytyzmu, matka i ojcostwo. Szczególne uwzględnienie wzmianach kodeksowych znajdują kary, wymierzone przeciwko działalności emigrantów.

Przesilenie w Gdańsku

Gdańsk, 30-go września. (PAT.). Sejm gdański został odroczony na czas nieograniczony. Senat będzie musiał wypłacać urzędnikom nadal pobory w ich dawnej wysokości. Zadanie utworzenia nowego senatu przypadnie obecnie najsilniejszej partii opozycyjnej, t. j. niemieckim nacjonalistom. Prawdopodobnie w ciągu najbliższych godzin przewodniczący sejmu gdańskiego zwróci się do tej partji z prośbą o rozpoczęcie odnosnych kroków.

Wybory w Kanadzie

Ottawa, 30 września. (PAT.). Ostateczne wyniki wyborów do ciał ustawodawczych są następujące: Liberali uzyskali 118 mandatów, konserwatyści 91, liberali postępowi 11, partja postępowców 9, rolnicy 11, partja pracy 3, niezależni 2.

Szcześliwe zakończenie katastrofy górniczej

Ironwood (stan Michigan), 30 września. (PAT.). Wczoraj wieczorem wydobyto zdrowych i całych 43 górników, którzy w dniu 24 b. m. zostali zasypani w jednej kopalni w głębokości 750 m. pod powierzchnią ziemi z powodu osunięcia się skały. Górników przyjęły z nieopisaną radością ich żony i dzieci oraz tysiączne tłumy.

Gmach poselstwa polskiego w Angorze

Konstantynopol, 30 września. (PAT.). Przybył tu wczoraj poseł Rzplitej, Wierusz - Kowalski z rodziną. Poseł zapowiedział rozpoczęcie w krótkim czasie budowy gmachu poselstwa polskiego w Angorze, na terenie ofiarowanym na ten cel przez państwo tureckie.

2000 ludzi utonęło skutkiem tajfunu

Hongkong, 30 września. (PAT.). Podczas tajfunu zatono 130 łodzi rybackich, na których znajdowało się dwa tysiące osób. Parowiec angielski, który pośpieszył z pomocą, zdołał wyratować tylko 35 osób.

Wycieczka dziennikarzy czechosłowackich we Lwowie

Lwów, 30 września. (PAT.). Dziś o godz. 8.20 rano przybyła tu wycieczka dziennikarzy czechosłowackich. Na dworcu kolejowym przybycia goście oczekiwali przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych.

Po śniadaniu goście w towarzystwie dziennikarzy polskich przybyli pod pomnik Mickiewicza, gdzie dziennikarze czechosłowaccy złożyli wieniec. P. Adolf Czerny wygłosił przemówienie w języku polskim, poczem goście udali się na Plac Targów Wschodnich, gdzie zwiedzili panoramę Raclawicką, a następnie zwiedzali miasto.

O godz. 18-ej w salach przyzdymu miasta odbył się obiad, wydany na część gości przez miasto i syndykat dziennikarzy polskich we Lwowie. Po obiedzie goście udali się do teatru miejskiego.

Wiadomości telegraficzne

— Donoszą z Olsztyna, iż w więzieniu Wartenburg (Niemcy) doszło do poważnych zaburzeń wśród więźniów. Zakłady więzienne zostały zdemolowane.

— Lord D'Abernon, ambasador brytyjski w Berlinie, ustępuje ze swego stanowiska w pierwszych dniach b. m. Ambasadorem brytyjskim w Berlinie mianowany został sir Reginald Lindsay, dotychczasowy ambasador w Konstantynopolu.

— Onegaj popołudniu przybyła do Lwowa eskadra jugosłowiańska.

— Magistrat Łodzi uchwalił wyznaczenie cen maksymalnych na przetwory zbóż chlebowych.

— Cyklon, który szalał w mieście Sienaga (Kolumbia) i w okolicy, zniszczył plantacje bananów i spowodował wylewy.

— We Lwowie wczoraj zakończył obrady 3-ci zjazd fizyków polskich, który trwał trzy dni.

— Lloyd George zamierza wyjechać na wiosnę do Rosji sowieckiej. Wizyta jego w Rosji będzie miała charakter prywatny.

— „Neues Wiener Tageblatt” donosi z Berlina, iż rząd turecki zamierza wykupić od Niemiec koleje anatolijskie.

Nocna obława w poszukiwaniu Zielińskiego

Wkrótce po dokonaniu postrzelenia st. post. Piotra Grabowskiego z Raszyna — we wsi Łazy, gm. Falenty, ślady poszukiwanego herszta bandytów Zielińskiego prowadziły do Warszawy. W związku z tem policja dokonała nocy zeszłej obławy w całym mieście, która trwała od godz. 11 w nocy do 5 rano. Przerzawszy dokonał szczegółowej rewizji we wszystkich kryjówkach złodziejskich na Ochocie, Woli i Czystem, następnie w dzielnicy staromiejskiej przy Bolesław, Bugaj, Brzozowej i t. p. Zielińskiego nie znaleziono.

I BIEG ULICZNY MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ.

Bieg odbędzie się 10-go października. Start o godz. 1 m. 45. Do biegu stanąć może każdy młodociany robotnik. Trasa biegu — 3150 metrów. Strój — o buwie dowolne, spodenki i koszulki sportowe. Zapisy do 5 października w sekretarjacie T. U. R., Al. Jerolimskie 6, między 5 — 7 pp.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO KRAJU.

PRUSZKÓW.

Rządy kliski paskarskiej w Komitecie Rozbudowy. Burmistrz Cichecki protektorem kamieniczników.

Dnia 16 b. m. odbyło się posiedzenie Komitetu Rozbudowy miasta Pruszkowa, zwołane celem podziału kredytów na budowę w sumie ogólnej 26 000 zł.

Z sumy tej blisko połowę otrzymał jeden z radnych miejskich, p. Małgowski.

Tow. Dominik Książek, jedyny przedstawiciel PPS w Komitecie Rozbudowy, zaprotestował przeciw sposobowi rozdzielania kredytów, zwracając przytem uwagę na to, że właściciele nowowbudowanych domów za wynajem mieszkań biorą nader wygórowane komorne, którego wysokość nie podlega żadnej kontroli. Wobec tego tow. Książek zgłosił wniosek, aby jednym z warunków uzyskania kredytu był wykaz czynszu mieszkaniowego, który winien być pobierany w nowym domu, a celem uniknięcia nadużyć, wynajem lokali winien być dokonywany przez magistrat.

Wniosek uzyskał tylko poparcie iednego członka komitetu, p. Pamsa, głosowali zaś przeciw niemu radni miejscy: Augustynowicz, Małgowski i Ordyskiński, inżynier miejski Świerczewski, przedewszystkiem zaś do utraćenia wniosku przyczynił się burmistrz p. Cichecki.

Wobec zbliżających się wyborów, ludność m. Pruszkowa winna sobie ten fakt zapamiętać.

ZAPRZESTANIE PRAC PRZY ODNAWIANIU WAWELU.

Robotnicy tracą pracę.

Pisma krakowskie donoszą, że z powodu zupełnego braku kredytów, kierownictwo restauracji zamku królewskiego na Wawelu znalazło się wobec groźby przerwania wszystkich robót adaptacyjnych. Za dni kilka restauracja Wawelu będzie wstrzymana. Zarząd wypowiedział już pracę kilkudziesięciu kamieniarzom, a w tych dniach zwolni resztę robotników.

Z sądów.

Dwaj przyjaciele — sędzia i burmistrz.

Dnia 24 października 1924 r. wskutek doniesienia sekwestratora magistratu Stolina Jaremczeki o malwersacjach pieniężnych, których dopuszczą się burmistrz Stolina Dymitr Chomiński, zarządono rewizję. Okazało się, że doniesienie było uzasadnione, bo w kasie brakło 6.042 zł., z których p. burmistrz wyliczył się nie umiał.

Na śledztwie pierwszym, które mówił nawiasem prowadził sędzia śledczy Oświęcimski, w wielkiej przyjaźni z burmistrzem żyjący, p. burmistrz do swoich malwersacji się nie przyznał, pomawiając o nie z kolei rzeczy Jaremczkę.

Jaremczkę zaarrestowano, jednocześnie zaś znaczna część dokumentów, obciążających burmistrza, a ważnych dla obrony Jaremczki znikła. Mimo to eksperci wydali orzeczenie inne, niż orzeczenie p. sędziego i na sesji wyjazdowej Sądu Okręgowego w Pińsku 26 marca 1926 zapadły dwa wyroki, będące nielada sensacją dla mieszkańców Stolina.

Burmistrza Chomińskiego skazano z art. 578 cz. I na półtora roku domu poprawy, Jaremczkę z tegoż artykułu na 1 rok więzienia. Chomiński, jak również obrońca Jaremczki adv. Prymak wnieśli skargę do sądu Apelacyjnego w Wilnie, prokurator wniósł obstrzeżenie kary.

Sąd Apelacyjny w Wilnie w dniu 14 maja wydał wyrok: uniewinniający Jaremczkę z powodu braku dowodów winy, wyrok zaś na Chomińskiego zatwierdzono.

Sędzia Oświęcimski nie zrezygnował jednak z pognębienia Jaremczki i oto w kilka dni potem spotkałszy Jaremczkę, jadącego swemi końmi, kazał mu się odwieźć do domu. Jaremczko odrzekł, iż nie jest furmanem pana sędziego, a sędzia... kazał go aresztować.

Po 7-mio godzinnej uwięzieniu Jaremczko wypuszczony na wolność, wniósł skargę do prezesa sądu w Wilnie na sędziego śledczego. Sąd Okręgowy skazał Oświęcimskiego na 1 miesiąc aresztu z art. 649 i 650.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wczoraj wyrok ten zatwierdził.

Eksmisja ks. Okonia.

Na posła Okonia zaczęły napływać skargi do p. Z. Beredy, właściciela domu nr. 3 przy ul. Wspólnej, w którym mieści się siedziba posła Okonia, wraz z redakcją i drukarnią radykalnego pisma „Chłopska sprawa”.

P. Bereda wystąpił o eksmisję i w obu instancjach sprawę wygrał. Pos. Okon zakłada kasację, ale Sąd Okręgowy nie udzielił mu wstrzymania wykonania wyroku i 1 paźdz. p. Okon będzie musiał wyprowadzić się.

Ponadto w Sądzie Pokoju 23 okręgu toczyła się 29 z. m. jedna z czterech spraw pos. Okonia o zaległości komornego w wysokości 2000 zł.

Sąd żądanie p. Beredy, co do uszczerbienia zaległego komornego, w całości uwzględnił.

Ronikier nie został ulaskawiony.

Przed kilku dniami „Kurier Poranny” ogłosił, jakoby Bohdan Ronikier, zabójca Stasia Chrzanowskiego, skazany w swoim czasie na 11 lat rot aresztanckich przez sąd rosyjski, a obecnie karę swą odsiadujący, ma być na skutek uwzględnienia prośby matki oskarżonego, ulaskawiony. Wiadomość ta była przedwczesna. Sąd Okręgowy istotnie decyzję tę przedwojni i przesłał do Ministerjum Sprawiedliwości. Jednakże Sąd Apelacyjny próbę tę odrzucił i w dniu wczorajszym postanowił, iż Ronikier karę swą odbyć musi do końca.

Ronikier tedy ma jeszcze przed sobą 3 lata więziennego więzienia.

RUCH ROBOTNICZY Z życia partii.

DZIELNICA „JERUZOLIMSKA” w poniedziałek dn. 4.X, w lokalu Związku Metalowców, Leszno 53, staraniem dzielnicy odbędzie się masówka robotników fabryk dzielnicy Jeruzolimskiej. Na porządku dziennym wybory do Rady Kasy Chorych. Początek o godz. 4.30 po południu.

W piątek dn. 1 października.

Dzielnica Praska o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Powązkowska, O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30 m. 16, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Powiśle, O godz. 6 w lokalu dzielnicy, Sołec 68, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Powiśle, O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Sołec 68, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy, na którym odbędzie się wieczór dyskusyjny na temat „Zagadnienia społeczne Europy”.

Dzielnica Czerniaków o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Sołec 67, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Koło Gazowni „Wola” o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Wolska 44, odbędzie się zebranie koła.

Ruch kult.-oświatowy

WIEC MŁODZIEŻY. W niedzielę 3-go października w lokalu Warsz. Stow. Spoż. Chłodna 29 odbędzie się wiec Koła „Jeruzolima”, Warsz. Organ. Młodz. TUR. na temat: „Dzień Młodzieży Robotniczej 10-go października”, przemawiać będą tow. tow. Dubois, Lewak, Nowak, Niemyski, Szwabe. Początek 11 rano. Towarzysze stawcie się licznie.

WIEC MŁODZIEŻY NA PRADZE.

Warszawska Organizacja Młodzieży T. U. R., Koło Praga, urządzi w niedzielę, 3-go października **WIEC MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ** w lokalu przy ul. Brukowej 29. Na wieczu omawiany będzie: 1) „Dzień Młodzieży Robotniczej”; 2) Ochrona pracy młodocianych; 3) Obecne położenie ekonomiczne. Przemawiać będą tow. tow. Cohn, Dubois, Kruszyński i Murawski. Początek o g. 10-ej.

Staraniem Koła „Śródmieście” Warsz. Org. Młodz. T. U. R. odbędzie się w sobotę, 2-go października, o godz. 10 wiecz. w salach O. K. R., Al. Jeruzolimskie 6, 1 piętro, wielka zabawa na dochód „Dnia Młodzieży”. Bilety nabywać można w kole, pokój 12.

Powązkowskie Koło Młodzieży TUR. urządzi wycieczkę do muzeum etnograficznego dn. 3. X.26 r. Zbiórka Krak.-Przedmieście 66, o godz. 10 min. 30 rano. Bilety w cenie 35 groszy i 25 dla członków.

Odczyty na Woli.

W piątek, 1 października, o godz. 7 w., punktualnie, odbędzie się w lokalu dzielnicy P. P. S., przy ul. Wolskiej 44, trzeci odczyt prof. Markowskiego, z cyklu p. t. „Kościoł katolicki a postęp”. Wstęp wolny.

Z. N. M. S. Dzisiaj w lokalu Warsz. Oddz. TUR. Al. Jeruzolimskie 6, odbędzie się posiedzenie Zarządu Środowiska. Wzywa się Egzekutywy do wysłania przedstawicieli na zebranie. Początek o godz. 8.30 wiecz.

Odwolanie, Egzekutywa Komitetu Centr. Organ. Młodz. TUR. Zebranie Egzekutywy odbędzie się nie w piątek, jak wczoraj podawaliśmy, a w sobotę o godz. 7 w Redakcji „Robotnika”.

PIJESZ CODZIEN WODĘ — OBEJRZYJ FILTRY!

W niedzielę dn. 3 października, odbędzie się wycieczka na stację filtrów, urządzona przez Oddz. Warsz. TUR. Bilety w cenie 40 gr. dla członków TUR 30 gr. do nabycia w Sekretarjacie TUR, Jeruzolimska 6, i na miejscu zbiórki. Zbiórka punktualnie o g. 11 rano przy wejściu (obok wieży ciśnieniowej — dojazd tramwajem nr. 7 i 8). Wycieczka ta jest pierwszą po rozbudowie stacji filtrów i przystosowaniu jej do większych potrzeb stolicy.

Czytelnia Pism, Za 5 gr. można przeczytać w Czytelnicy Tow. Uniwersytetu Robotniczego wszystkie dzienniki, pisma ilustrowane, sportowe, literackie, polityczne, społeczne, humorystyczne, ekonomiczne, zawodowe i t. d. razem około 160 czasopism — codziennie od 7 — 9 wiecz.

Z Tow. Klubów Kobiet Pracujących.

We wtorek dn. 28 ub. m. odbyło się pierwsze po przerwie wakacyjnej ogólne zebranie Tow. Klubów Kobiet Pracujących. Przybyli przedstawiciele poszczególnych klubów, Wydziału Kobięcego PPS i grono sympatycek. Sprawozdanie Zarządu obejmowało głównie pracę w Ogniskach dziecięcych, które rozwijają się pomyślnie.

W celu ożywienia pracy w klubach, Zarząd organizuje seminarium dla prelegentek, którego tematem będzie „Reforma prawa małżeńskiego” rozpatrywana ze stanowiska prawnego, społecznego i etycznego. Na kurs zapisało się odrazu 14 towarzyszek. Prace kursu rozpoczęła się w poniedziałek dn. 4 października.

Dn. 5 paźdz. w lokalu Warszawskiego Związku Spółwyców (Chłodna 29) rozpoczynają się 3-miesięczne kursa kroju i szycia oraz modniarstwa, organizowane w celu rozszerzenia uzdolnień fachowych młodzieży żeńskiej i dania możliwości zarobku przy szwalni spółdzielczej, mającej powstać w najbliższym czasie w tymże lokalu przy ul. Chłodnej.

Towarzyski - robotniczy, zapisujcie się do Klubów Kobiet Pracujących w piątki od godz. 7 do 9-ej, Chłodna 29, w poniedziałki, Brukowa 29 (Prada).

Głosy czytelników.

KRYWDA INWALIDÓW.

W czerwcu się daje koncesje, a w październiku odbiera.

Na zasadzie koncesji z dn. 10 czerwca b. r. otrzymał 60% inwalida Włodzimierz Rubel zezwolenie na hurtową sprzedaż spirytusu monopolowego we Lwowie, zaś na zasadzie koncesji z dnia 18 czerwca b. r. otrzymała wdowa po poległym poruczniku, Helena Hirsowa, także zezwolenie na Sokal, a 100% inwalidka Marija Kazecka na Rawę Ruską.

Celem wykonania uprawnień, objętych temi koncesjami, zwinęli wyżej wymienieni swe dotychczasowe warsztaty pracy i zaciągnęli poważne zobowiązania, celem uzyskania kapitału na uruchomienie hurtowni. Cały ten kapitał został przez podpisanych wydany na zakup lokali itd., które to wydatki mogłyby być zamortyzowane tylko w razie prowadzenia przedsiębiorstwa przez szereg lat.

Tymczasem obecnie Ministerjum Skarbu zamierza znieść hurtownie spirytusowe we Lwowie, Sokalu i Rawie Ruskiej i w konsekwencji tego zarządzenia z dniem 15 października b. r. odebrać udzielone inwalidom koncesje, które zaledwie od niedawna wykonywują.

Krywda tych inwalidów, którym odbiera się niedawno udzielone koncesje jasno bije w oczy. Stracą oni warsztaty pracy, które miały być ich źródłem utrzymania. Stracą możliwość zamortyzowania wkładów, nie będą mogli spłacić zobowiązań, zaciągniętych na zorganizowanie przedsiębiorstwa, a jednym słowem zostaną zupełnie materialnie zniszczeni. Po cóż w czerwcu im udzielono koncesji, by w październiku ją odebrać? Min. Skarbu winno, bądź cofnąć swe nieopatrzone zarządzenie odbioru koncesji, co byłoby najsprzyjniejsze, bądź wyrównać straty, jakie inwalidzi wymienieni ponieśli, uruchamiając koncesje.

W dniu 2 października zostanie otwarta

Wystawa Włókiennicza Krajowa w Salach Redutowych Teatru Wielkiego

Informacji udziela biuro Wystawy Sale Redutowe, telefon 407-45), od godziny 10—2 i od 4—7.

Z GIEŁDY

Na prywatnym rynku walut ogólna podaż dolarów bez wielkiego zainteresowania. Notowano je przez cały dzień 9.00 i pół. Ruble złote w naszym ciągu mocne i w popycie. Płacono za nie o godz. 6-tej p. p. 4.88 i pół, co przy parytecie 54.30 odpowiada stosunkowi 9 zł. za 1 dolara. Na giełdzie oficjalnej wynosi obrót dzienny znowu około 500.000 dolarów. Całe zapotrzebowanie pokrył prawie wyłącznie Bank Polski. Dewizy na New-York notowano 9.00, dolary 8.97. Z dewiz europejskich podniosły się Paryż i Belgia, obniżyły się natomiast o 45 gr. na 100 lirach Medjolan.

Na giełdzie akcyjnej tendencja niejednolita przy obrotach małych. Akcje utrzymały się na ogół w granicach onegdajszych południowych notowań. Większe transakcje robiono akcjami Banku Polskiego, Starachowicami i Warszawskim Cukrem.

KRONIKA STAN POGODY

W Zakopanem wczoraj było pochmurno, temperatura 9°, najniższa z nocy 8°, najwyższa onegdaj 10°; Morskie Oko — chmurno, temperatura odpowiednio 12°, 6° i 12°. Na wyższych szczytach spadł śnieg.

Temperatura najwyższa w Warszawie 14°, najniższa 11°.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Rano mglisto i chmurno, z drobnymi deszczami, zwłaszcza na południu kraju, w ciągu dnia przejaśnienie się. Dość ciepło. Słabe wiatry wschodnie lub cisza.

Konfiskata. Z polecenia komisariatu rządu policja skonfiskowała Nr. 2383 z datą 3 października r. b. tygodnik p. t. „Gazeta Świąteczna” — w drukarni sukcesorów Jankowskiego przy ul. Wspólnej Nr. 54 oraz w redakcji i administracji przy ul. Wareckiej Nr. 12.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że ze względu na dużą frekwencję podróżnych do i z Krynicy będzie kursować, poczynając od 1 października r. b. w poc. pośp. Nr. 201 odchodzącym z dworca Głównego w Warszawie o godz. 14.10 wagon kl. 1, 2 i 3 komunikacji bezpośredniej Warszawa-Krynica. W kierunku odwrotnym wagon tej komunikacji przybędzie do Warszawy poc. Nr. 4, przychodzącym na tenże dworzec o godz. 8.35.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że od 1 października r. b. wagony sypialne Paryż-Warszawa i Berlin-Warszawa przybędące do Warszawy poc. Nr. 502 o godz. 9.00 będą wyprawiane do Niegorełoj poc. Nr. 703 odchodzącym codziennie z dworca Głównego w Warszawie o godz. 9.45, a w kierunku odwrotnym od 2 października ze Stołpców do Warszawy poc. Nr. 704, przybywającym na dworzec Główny w Warszawie o godz. 19.15, gdzie wagony te włączane będą do poc. Nr. 501, odchodzącego z tegoż dworca o godz. 21.00 do Berlina i Paryża.

Rejestracja urodzonych w r. 1908. W piątek, 1 października, w kolejnym dniu powszedniej re-

jestracji mężczyzn, urodzonych w r. 1908, zamieszkałych stale w Warszawie, winni stawić się w urzędzie przy ul. Daniłowiczowskiej 1, mieszkańcy VIII komisariatu P. P., nazwiska których rozpoczynają się od liter O do Z.

Z Wolnej Wszechnicy Polskiej. Uroczyste otwarcie roku akademickiego 1926/27 na Wolnej Wszechnicy Polskiej odbędzie się w niedzielę dn. 3 października o godz. 5-ej p.p. w sali Towarzystwa Naukowego Warszawskiego (Śniadeckich 8).

Wykłady i ćwiczenia rozpoczynają się następnego dnia, t. j. dn. 4 października.

Zapisy rzeczywistych i wolnych słuchaczy trwać będą do dn. 16 października.

Program uroczystości jubileuszowej Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. Obchód jubileuszowy Muzeum odbędzie się w sobotę dn. 2 października. Wieczorem o godz. 7 i pół (19 i pół) odbędzie się Akademia w wielkiej sali Muzeum (Krak. Przedmieście). Uroczystość zagał i powita gości przez Muzeum prof. Antoni Ponikowski, poczem nastąpi przemówienia: dyrektora Muzeum, Stanisława Lesnińskiego, dyrektora Instytutu Fizycznego prof. Stanisława Kalinowskiego oraz przedstawicieli Rządu i instytucji. Następnie odczyt prof. H. Mościckiego: „Życie narodowe w Polsce w ostatnim półwieczu”.

Z Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie. Rok szkolny w Instytucie rozpoczął się w dniu 15 września. Dzieci zjechało w tym roku mniej niż zazwyczaj. Zapewne na mniejszy zjazd dzieci, pozbawionych słuchu, wpłynął fakt otwarcia nowych szkół tego typu w Krakowie i Wilnie. Pragnąc otworzyć klasy I, II i III, do których dotąd niewiele zgłosiło się dzieci, dyrekcja Instytutu wzywa rodziców i opiekunów do zapisywania dzieci niewidomych w czasie najbliższym.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Doroczne Walne Zebranie Sekcji Nauczycieli Kursów dla Dorosłych Z. P. N. S. P. odbędzie się w niedzielę dnia 3 b. m. o godz. 11 przed południem w lokalu Związku, Marszałkowska 123. Sprawy b. ważne. Konieczna obecność wszystkich nauczycieli K. d. D. zarówno członków Sekcji jak i nie członków.

WYCIECZKI

Jesienna wycieczka krajoznawcza. Polskie T-wo Krajoznawcze organizuje na dzień 3-go października r. b. wycieczkę do lasów Spalskich, którą poprowadzi p. St. Lenartowicz.

Wycieczka dostępna dla wszystkich — informacji udziela kancelaria T-wa, Karowa 31, w g. 7 — 8 wiecz.

Wypadki.

Niefortunna wyprawa po tytuł. Zamieszkały przy ul. Twardej Nr. 20 Jankiel Rozenblat posiadał potajemny skład tytoniu. Funkcjonariusze izby skarbowej, dowiedziawszy się o tem, cały zapas tytoniu skonfiskowali, pociągając Rozenblata do odpowiedzialności. Wiedział o tem Józef Moczko syn lokatorki tegoż domu, lecz nie wiedział nic o konfiskacie. Wtedy Moczko podzielił się tą wiadomością z kolegami Józefem Czarnieckim i Stanisławem Komorowskim. Postanowili oni dokonać wyprawy do składu Rozenblata. Ponieważ główne drzwi prowadzące do korytarza piwnic były zamknięte zaś klucz znajdował się u matki Moczka, przeto organizator wyprawy postarał się o klucz i wpuścił swych kolegów do piwnicy. Około godz. 11 wiecz. dozorca domu usłyszał głucho stuki pochodzące z piwnicy. Wobec tego wzywając do pomocy jednego z lokatorów, dozorca udał się do piwnicy, gdzie zastał na gorącym uczynku przebijania ściany do piwnicy Rozenblata wspomnianych wyżej wyrostków Czarnieckiego i Komorowskiego. Wezwawszy policjanta dozorca wspólnie z nim odprowadził sprawców niefortunnej wyprawy do VIII komisariatu. Moczko zbiegł.

Wizyta złodziejska w organizacji monarchistycznej. W czasie zapisywania bezrobotnych do organizacji monarchistycznej przy ul. Senatorskiej nr. 6 woznemu tej organizacji Michałowi Zarembskiemu, zamieszkałemu tamże, skradziono różne ubrania i bieliznę, wartości 250 zł.

Śmierć w czasie chloroformowania. Wczoraj w południe w szpitalu Dzieciątka Jezus w sali operacyjnej, w czasie dokonywania zabiegów przy usypianiu chloroformem, przed operacją zmarł 30-letni Jan Podlaski, kowal z gm. Uleża pow. Garwolińskiego.

Śmiertelny upadek z 2 piętra. 32-letnia Klementyna Górecka, służąca, która w czasie mycia okna przy ul. Gęsiej 35 spadła z wysokości 2-go piętra, doznając pęknięcia czaszki, zmarła w szpitalu Dzieciątka Jezus.

Wykrycie kradzieży po 3 latach. Antoni Piotrowski znalazł w składzie maszyn do pisania Kajetana Bobreka przy ul. Siennej Nr. 13 swoją maszynę do pisania skradzioną mu przed trzema laty.

Pożary. Przy ul. Rysiej 2, w domu Ministerjum Reform Rolnych, w piwnicy, należącej do sp. akc. „Polport”, wydzierżawionej kuchni dla bezrobotnej inteligencji, wybuchł pożar w części piwnicy, należącej do Min. Ref. Rol. W piwnicy znaleziono 4 balony plynu, służącego do wywoływania filmów, a stanowiącego własność firmy kinematograficznej „Argus”. Pogotowie II oddziału straży pożar ugasiło. Przyczyna pożaru — nieostrożne obchodzenie się z ogniem przez windziarza tegoż domu, który rzucił zapaloną zapałkę w nagromadzone tam śmiecie.

— Przy ul. Sosnowej 11, w prawej oficynie na klatce schodowej na 2 piętrze wydzielał się dym przez szczeliny w przewodzie kominowym, należącym do kuchni lokalu, zajmowanego przez Stefana Samotulskiego. Pogotowie IV oddziału straży przybyło na miejsce, lecz czynnego udziału w akcji nie brało, gdyż powodem dymu były szczeliny, które musi naprawić murarz.

Z Radjostacji Warszawskiej.

na dzień 1 października 1926 r.

15.00—15.15 Komunikat gospodarczy.
17.00—17.15 Komunikat harcerstwa polskiego.
17.30—17.55 Odczyt p. t. „Historja Czechosłowacji” wygl. p. Stanisław Tomczak.
18.00—18.25 Odczyt p. t. „Zalety i wady charakteru polskiego” wygl. p. inż. Eugenjusz Porebski. (Prelekcja II).
18.30—18.55 Odczyt p. t. „Konkurs na plac Saski” wygl. p. Jerzy Sosnkowski.
19.00—19.25 Pogawędka p. t. „Dzisiejsze błędy i skazy językowe” wygl. prof. Adam Kryński (z działu „Mowa ojczysta”).
19.25—19.40 Komunikat rolniczy.
19.40—19.55 Nad program „Rozmaitości”.
20.30—22.00 Koncert wieczorny Wieczór sonat. Wykonawcy: Józef Ozimiński (skrzypce) i prof. Marjan Dąbrowski (fortepian).

SŁUCHAWKA SABA
najgłośniejsza — najczystsza — najsolidniejsza, niezastąpiona przy odbiorze kryształowym — doskonała odbiór lampowy.
Zjednoczone T-wo Handlowe. Zielna 46.

TEATR I MUZYKA

Teatr Wielki. Dziś „Carmen”. Jutro wznowienie od długich lat niegranej opery Wagnera „Holender Tułacz”. W niedzielę „Tosca” i „Divertissement zegarowe”.

Teatr Narodowy. Dziś „Sen srebrny Salomei”. Pełne próby odbywają się codziennie z komedji Musseta „Świecznik”.

Teatr Letni. Dziś „Liść figowy”.

Teatr Polski. Dziś „Dzień bez kłamstwa”.

Teatr Mały. Dziś „Azais”.

Teatr Niewiarowskiej. Dziś „Najpiękniejsza z kobiet”.

Teatr Cwiklińskiej i Fertnera, Nowy Świat 63. Dziś i jutro „Oj mężczyźni mężczyźni!” pełna humoru komedia K. Zalewskiego.

Teatr Odrodzony (na Pradze). Dziś i dni następnych „Dybuk”.

Teatr „Zjednoczonych” (ul. Wolska Nr. 32). Dziś o godz. 8 wiecz. komedia Alfreda Möllera „Żonglerka”.

Teatr „Nowości”, Bielańska 5. Dziś premiera rewji p. t. „O czym się mówi”, na którą złożą się występy Władysława Lina, Ninki Walińskiej, duet Lisowskich i Bronisława Bronowskiego. Początek o godz. 7.30 i 9.30 wieczorem.

Teatr im. Fredry. Dziś i codziennie „Dom osaczony”.

Teatr Qui Pro Quo. Dziś i codziennie rewja p. t. „Kiedy panienki idą spać”.

Teatr „Perskie Oko”. Codziennie w „Perskim Oku” rewja inauguracyjna. W pełnych próbach nowość, która rozpocznie sezon jesienny, pod tytułem „Z ust do ust”.

Teatr „Eldorado” daje program Nr. 2 p. t. „Przebojem”.

Z Filharmonji. Dziś, inauguracyjny koncert symfoniczny, na którym wystąpi pianista Egon

Petri i grać będzie koncert f-moll Chopina W części orkiestrowej; usłyszymy „Powracające fale” Karłowicza, „Anhellego” Różyckiego, „Fantasmagorie” Rogowskiego (partię solową odśpiewa p. Janina Grudzińska) i wstęp do op „Marja” Stałkowskiego, Dyryguje Grzegorz Fitelberg.

Pantominy baletowe w Teatrze Niewiarowskiej. W niedzielę, dnia 3 października r. b. o g. 12 min. 15 w południe odbędzie się przedstawienie wokarno-baletowe, na którym zespół baletowy wykona poraz I-szy pantominy: „Gdy miłość króluje”... i „W palarni opium”.

Koncert jubileuszowy Józefa Redo. Publiczność warszawska tłumnie zakupuje bilety na koncert jubileuszowy znakomitego artysty operetki polskiej, Józefa Redo, który odbędzie się w niedzielę 3 października r. b.

Z teatrów świetlnych.

PAN. — Rin-Tin-Tin. — Pałac rozkoszy.

Pies Rin-Tin-Tin jest popularnym aktorem (prawie tak popularnym jak Pola Negri lub inna Gloria Swanson), a świadczą o tej popularności choćby tłumy śpieszące obejrzeć trzecią z kolei, a równie wyborną jak poprzednie kreacje czworonożnej „gwiazdy”: Rin-Tin-Tin walczy z przemytnikami. Jako rozbitek dostaje się ze swym panem do latarni morskiej, dopomaga latarnikowi i jego córce do walki z przemytnikami, ratuje nieukończoną ilość razy życie swego pana, latarnika i przyszłej swej pani, córki latarnika.

Temat obrazu prosty i przedziwny w prostocie tej zajmujący, życie latarnika, życie portowe, typy przemytników, walki, podstęp — i miłość, miłość ludzi prostych, szczerych, o sercach otwartych i gorącej pełnej poświęcenia duszy.

Reżyserja uczyniła z obrazu tego prawdziwe cacko. Każdy szczegół wyzyskano, każdy drobiazg przemyślano, walka psów, pościg Rin-Tin-Tin za buldogiem, ucieczka jego pana z okrętu, wyborna scena, gdy Rin-Tin-Tin ratuje latarnika przed upadkiem w przepaść — wszystko to jest zrobione świetnie; dodać trzeba, że współzynnikiem akcji — morze, wyzyskano w całej pełni. Morze żyje, czuć w nim żywioł, czuć siłę i krok jego tajemniczy. A Rin-Tin-Tin? Jest rozkoszny, mądry, wybornie tresowany.

Dramat wytwórni „Fox” przedstawia się nieco słabiej, jest to fantastyczno-pompacyjna historia o zuchwałym banicie portugalskim i jego miłości do pięknej śpiewaczki. Styl kryminalnych powieści, zaprawiony zlekka doś zresztą niewyszukanym humorem. Uśmiechnąć się można, uśmieć trudno. Zbyt duża ilość tekstu mężczy i rozwalka niepotrzebnie i tak dość długą akcję. Betty Compton gra przeciętnie, partner jej Lowe ma duży temperament, ładne oczy i mało mimiki.

lka.

Kino Filharmonja, „Róża południa”.
Kino Stylowy, „Czarny orzeł” z Valentino.
Kino Apollo, „Wenus z krainy dolara”.
Kino Palace, „Manon Lescaut” z Gajdardowem i Lyą de Putti.
Kino Colosseum, „Pożar serc”.
Kino Wodewil, „Książę i tancerka”.
Kino Splendid, „Wesoła wdówka”.
Kino Pan. W walce z przemytnikami z rozkoznym psem Rin-tin-tim.
Kino Światowid, „Wesoła wdówka”.

ZE SPORTU.

Barkochba - Orkan.

Dnia 3 października r. b. o godzinie 15-tej odbędzie się zawody o mistrzostwo klasy „B” — Barkochba - Orkan na boisku R. K. S. „Skra”. Zawody powyższe poprzedzi decydujący mecz o mistrzostwo klasy „C” — Gwiazda-Sparta o godz. 13-tej. Bilety wykupione ważne są na obydwie mecze.

Mecz tenisowy Korona — AZS.

W dniu 3X o godz. 9 na kortach w parku Skaryszewskim odbędzie się mecz tenisowy AZS—Korona

Wewnętrzny turniej tenisowy Warszawianki na kortach WKT w parku Sobieskiego ukończony zostanie w dniu 3X.

W ciągu października odbędzie się mecz tenisowy WKS—Varsovia.

—:0:—

LOSY I kl. 14-ej Lot. Państwowej

są do nabycia w największej, najstarszej i najszcześliwszej kolekturze

E. LICHTENSTEIN i S-ka

Warszawa, MARSZAŁKOWSKA 146 R. tel. 517-36

lub w oddziałach kolektury:

Bielajska 3, tel. 515-68. Krak.-Prz.-dm. 37, tel. 415-37. Nalewki 42, tel. 136.

Konto P. K. O. 9374. Egz. od r. 1835.

Tylko za zł. 10 grać można przez wszystkie 5 kl., a mianowicie:

wygrający stawkę w kl. I otrzymuje los do klasy II

„ „ „ II „ „ „ III

„ „ „ III „ „ „ IV

„ „ „ IV „ „ „ V

„ „ „ V „ „ „ VI

w ten sposób 1/4 losu do wszystkich 5-u kl. kosztuje tylko zł. 10

1/2 „ „ „ „ 20

1/1 „ „ „ „ 40

Główna wygrana 500.000 (pół miliona). Ogólna suma wygranych zł. 12.160.000

Ciągnięcie rozpoczyna się dn. 14 października r. b.

i trwa 6 miesięcy t. j. do dn. 15 marca 1927 r.

Cenne i łaskawe zlecenia prowincji załatwiamy zgodnie z tradycją naszą szybko i akuratanie

odwrotną pocztą, wysyłając losy oryginalne z blankietem P. K. O. na bezpłatną przesyłkę

należności.

Szczęście stale sprzyja naszym graczom.

NA RATY

na sezon

jesienny i zimowy

NAJWYKWINTNIEJSZE

OKRYCIA DAMSKIE

UBIORY MĘSKIE

UBIORY WOJSKOWE

gotowe i na zamówienia

S. ANUSZEWICZ

Pasaż Simonsa, ul. DŁUGA

SKLEP 62

wejście od uliczki, obok Domu Śląskiego

Filja Świętokrzyska II.

UWAGA NA ADRES.

Już są w sprzedaży:

URZĘDOWY ROZKŁAD JAZDY

ważny od 1 października r. b.

na OKRES ZIMOWY 1926/27

Cena Zł. 4.50.

Podmiejski Rozkład Jazdy

węzła warszawskiego na okres 1926/27

Cena 50 groszy.

Nakład i Wydawnictwo

Tow. „RUCH” S. A.

PLATERÓW

Reklamowa Sprzedaż w sztuccach i galanterji gwarantowanej trwałości

wyrobów firmy „LUXE”

Aleje Jerozolimskie 4. Tel. 171-53.

Przyjmuje się platero do odnawiania.

Ceny niskie.

NOWA LECZNICA

Specjalna przychodnia dla chorób skórnych, wenerycznych, niemocy piciowej.

LEKARZY specjalistów: Roentgen, Lam-pa kwarc., Sollux. Analizy lek. (krew, na syf.).

Senatorska 10, tel. 110-18. Przyjęcie od 9 r. do 8 w.

Niedz. 10—2 pp.

Wizyta 3 zł.

MEBLE

używane, wielki wybór, najtaniej!

Gotówka lub rozległa rata.

SOLNA 18 m. 4.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

OGŁOSZENIA DROBNE

Młoda inteligentna panna przyjmie od zaraz, w Warszawie lub na wyjazd, posadę nauczycielki—wychowawczyni do kilkuletniego dziecka. „Oferty dla „Jot-Jot” do Administracji „Robotnika”.

Nauczycieli, korektorów, wychowawczyń, bony, freblanki, ochroniarki, Poleca Państwowemu Urzędowi Pośrednictwa Pracy, Warszawa, Ciepła 21, telefon 232-16.

PALTA pluszowe od 150.— zam-szowe 100.— welurowe 50.— Wykwintne przybrane futrem 175.— — 30.— Marynarki bibelotowe 500. Hoża 54. Br. Unkiewicz.

Poszukiwany lokalk na parterze lub w wysokiej suterenie — wymiar 7 m. x 8 m. — Mogą być stare boksy lub warsztaty. Oferty sub. „Sport” do Administracji „Robotnika” Warecka 7.

Na raty

i za gotówkę

okrycia damskie i męskie

ul. NOWOLIPIE 30

m. 8.

w bramie II piętro.

DRUKARNIA

„ROBOTNIKA”

Wykonuje wszelkie roboty

w zakresie druku wcho-

dzące. Przyjmuje do druku

DZIENNIKI, TYGODNIKI,

MIESIĘCZNIKI. Ceny niskie.

WARSZAWA, ul. WARECKA 7.



Oto prawdziwa niespodzianka!

Tak doskonałym tortem chciałabym w najbliższą niedzielę również i mojej rodzinie sprawić przyjemność, jeżeli mi Pani zdradzi tajemnicę jego przyrządzenia. — Proszę Pani, to nie jest żadna tajemnica, przepis do tego smacznego

tortu kawowo-czekoladowego z kremem

wydrukowany jest obok w odcinku. Prócz tego znaj-

dzie go Pani wraz z licznymi innymi przepisami, we-

dług których każda gospodyni może

tanio upiec najdoskonalsze torty

i ciasta, w księżeczce Dra. Oetkera.

Do nabycia w każdym składzie,

gdyby jej zabrakło, trzeba napisać

wprost pod adresem:

Dr. A. Oetker, Oliwa.



Przepis na ciasto: 20 deka cukru, 3 jajka, 4 łyżki stołowej wody, 10 deka mąki pszennej, 10 deka Dra. Oetkera mączki „Gustin”, 1 paczka Dra. Oetkera proszku do pieczenia „Backin”, 1 paczka Dra. Oetkera cukru waniliowego. Przepis na krem: 1 litra mleka, 1 paczka Dra. Oetkera leguminy czekoladowej w proszku, 12 1/2 deka cukru, 1 litra wody, 5 deka kawy, 12 1/2 deka masła, 2 1/2 deka tłuszczu roślinnego (Ceresu lub Palmínu). Przyrządzenie ciasta: Trzy żółtka ubija się z wodą, cukrem i cukrem waniliowym na pianę i dodaje stopniowo mąkę i „Gustin”, zmieszane z „Backinem”. Wreszcie miesza się z masą pianą z białek i piecze ją przy łagodnym ogniu w tortownicy. Przyrządzenie kremu: Z 1 litra wody i dobrze zmielonej kawy zrobić odwar kawowy i przyrządzić z niego, z mleka, cukru i leguminy czekoladowej - budyn, który należy mieszać aż do ochłodzenia. Tymczasem miesza się przez mnięcej 1/2 godziny 12 1/2 deka masła i 2 1/2 deka Ceresu lub Palmínu na pianę i dodaje po łyżce chłodnego budynu czekoladowego. Ochłodzony tort kroji się na trzy równe warstwy i przekłada je kremem. Wierzch i boki smaruje się również kremem i ozdabia się nim wierzch.

Zastępca: M. GIERSEWSKI, Warszawa, Sienna 26. Tel. 21-41.

ZAWIADOMIENIE.

Od 1—14 października

Firma nasza urządza sprzedaż reklamową:

200 szt. Flanel desen.

Zł. 1.85, 2.50, 2.60

Zamsze wełniane na płaszcze szer. 140 cm. od Zł. 10.—

Bostony „ „ „ „ 140 cm. „ „ 14.—

Drap de Dames w kolorach 140 cm. od Zł. 15.—

Velours na palta męskie i damskie od „ 15.—

Materiały wełniane na ubrania męskie (letnie) od Zł. 20.—

200 szt. białych bieliznianych po cenach reklamowych. Materiały pozostałe z sezonu letniego w cenie kosztu.

Prosimy o odwiedzenie magazynu i stwierdzenie wyjątkowej okazji.

Z. SLIWERSKI i S-ka.

Al. Jerozolimskie 17.

WARUNKI PREMERATY: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianą adresu 50 gr. **CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, za tekstem gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. **Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej.** Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia w numerach niedzielnych o 25 procent drożej. Układ ogłoszeń w tekście 4-szpaltowy, układ zwyczajnych 8 szpaltowy. Za termin druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.